

Niedziela 31. grudnia 1922.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **200 Mk**
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 4000 Mk
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 4500 Mk
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 6000 Mk
Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 16

Popularny dziennik ilustrowany.
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Zmiany w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Aresztowanie agentów lwowskiego paskarza za nielegalny wywóz. -- Styczeń miesiącem procesów. -- Wykrycie tajnej sekty religijnej Baptystów we Lwowie.

ROZCIĄGNIĘCIE SĄDÓW DORAŻNYCH NA INNE WOJEWÓDZTWA.

Warszawa. (Pat) Ministerstwo spraw wewnętrznych na żądanie ministerstwa sprawiedliwości zwróciło się do wojewódów z poleceniem opracowania wniosków co do miejscowości oraz przestępstw, na które rozciągnięta ma być działalność sądów dorażnych od 1. stycznia 1923. Na podstawie tych wniosków nastąpi uzgodnienie poglądów wspomnianych ministerstw poczem sprawa, przedłożona będzie do uchwały Rady ministrów.

PROTESTY PRZECIW WYBOROM DO SEJMU.

Warszawa. (Pat) Do biura sejmowego nadszedł z różnych okręgów wyborczych szereg protestów przeciwko nieprawidłowości przy wyborach do Sejmu 5. listopada. Protesty te rozpatrzy komisja reguła minowa. Jest ich 124, z następujących okręgów: Biełsk-Pszczyna-Cieszyn 1 protest, Warszawa miasto 2, Łomża 3, Brześć nad Bugiem 18, Łuck 22, Wilno 1, Tczew 1, Sandomierz 1, Piasek 2, Stanisławów 2, Nowogródek 54, Zamość 1, Toruń 2, Krzemieniec 12, Łódź 1, Będzin 1, Autorami protestów są pojedyncze osoby, jak również grupy organizacyjne, Komuniści. Bund, N. P. R., Związek Państwowy na kresach.

PRZYCZYNY KATASTROF KOLEJO- WYCH.

Warszawa. (Pat) Minister kolei żelaznych zwrócił uwagę na zbyt często powtarzające się wypadki kolejowe, spowodowane przez lekkomyślne zaniedbanie

Polowanie na wieloryby.



Okręt połowiający wieloryby wraca z czterema zabitymi wielorybami do przystani, gdzie odbywa się sprawianie olbrzymich kadłubów.

podstawowych przepisów bezpieczeństwa ruchu ze strony personelu służby wykonawczej. Celem wyjaśnienia istotnych przyczyn obniżenia się sprawności i obowiązkowości personelu, wyznaczył minister kolei żelaznych specjalną komisję,

złożoną z przedstawicieli odpowiednich działów służbowych. Komisja ta ma zbadać przyczyny mnożących się wypadków i przedłożyć sprawozdanie do 15. stycznia.

1923.

Staliśmy u wrót Nowego Roku, jak zwykle, rozważając bilans miniony, snując pełne nadziei preliminarze na przyszłość. Jest się zawsze w takiej chwili pod działaniem cisnących się uczuć i wspomnień, ogarniających nas nastrojów. A jednak, trzeba patrzeć zimno zarówno w rozwiewające się oblicze przeszłości, jak i w rozbłyskującą przed nami tajemniczą twarz Jutra.

Rok miniony przyniósł Polsce wiele zmian. Był rokiem pokoju na zewnątrz, tak bardzo upragnionego przez wszystkich. Dał Rzeczypospolitej drogą sercu polskiemu i bogatą krainę górnośląską, o którą toczyły się tak krwawe boje. Doprowadził do znacznego uporządkowania spraw naszych granic i wzmocnił nasze pokojowe stosunki z sąsiadami, przyjaźń ze sprzymierzonymi.

Wewnątrz państwa zmieniło się również nie jedno. Skończył swoją wieloletnią działalność Sejm Konstytucyjny, a z nowych wyborów wyłonił się pierwszy normalny polski parlament. Wraz z zmianą

Sejmu, ustąpił też dotychczasowy sternik Rzeczypospolitej, Józef Piłsudski, którego zasługa, położona wobec Ojczyzny w początkach nowego jej państwowego bytu, doczeka się kiedyś należytej oceny w historii.

Ostatnie miesiące minionego roku były dla Polski prawdziwie przesilne, pełne grozy, niepokoju i niebezpieczeństwa. Walki wyborcze, kopiące rozłam w społeczeństwie, polityka nienawiści i podburzania, siana przez niektóre odłamy. — wszystko to wytworzyło nastrój, który spowodował ostatnią katastrofę: skrytobójcze zamordowanie pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, śp. Gabriela Narutowicza.

Polska stała nad krańcami przepaści, od której szczęśliwie została uratowana.

Po dniach fatalnych, nastąpił obecnie, zdaje się, jakby moment wydechu, otrzeźwienia, zrzućcia z siebie kłębów uciśniętych zaciętrzewienia partyjnego i wewnętrznej zawichrzania. Po gwałtownych falach burzy domowej, która już mogła zapanować nad Rzeczypospolitą, przyszedł, jak na morzu, jakieś fale łagodniejsze, cichsze.

Miejmy nadzieję, że nie jest tylko złu-

żeniem naszym to czucie świeższego, rzeświejszego powietrza, jak po nawalnicy, co przeleciała miedzy naszych głów.

Odzywają się jakieś wielkie, kojące słowa o **naprawie Rzeczypospolitej**, o **naprawie skarbu**, o **wspólnej, zgodnej pracy** w Sejmie i w państwie. Przypominają się dostojne myśli dawnych polskich statystyków, gorący dech patriotyczny najlepszych mężów z naszej przeszłości. Przycichły kłótnie tony walk i wzajemnych nienawiści.

Nowy Rok 1923-ci niewiadomy i tajemniczy jawi się dzisiaj przed nami, ale mamy jednakowoż powodu oczekiwać po nim niespodzianek złych i wypadków niepożądanych. Naturalnie trudno prorożkować w dzisiejszych czasach.

Powiedzmy sobie natomiast jedno: w **dnach naszych własnych leży przede wszystkim najbliższy los ukochanej naszej Ojczyzny i nas samych**. Nie od zewnątrz, ale od wewnątrz może dzisiaj iść groźba dla naszego państwa. Stan wewnętrzny Rzeczypospolitej: finanse, administracja, stosunki drożyzniane, stosunki międzypartyjne, — oto, co domaga się przede wszystkim uporządkowania, od

Dr. MABUSE.

(Streszczenie)

z według powieści

NORBERTA JACQUES'A.

(Ciąg dalszy.)

Podczas jazdy krytykował samego siebie: Dlaczego drżałem, kiedy otrzymałem wiadomość o śmierci Hulla. Muszę do tego doprowadzić, aby nawet moja własna śmierć nie robiła na mnie żadnego wrażenia. Muszę siebie samego w dalszym ciągu wychowywać. Muszę odsunąć od siebie wszelkie słabości. Dopiero wtedy mój plan dojrzeje.

„Zwłoki Hulla leżały w ciemności.

Cztery nasze postacie otaczały je i ciniły się, kiedy prezydent wysiadł z samochodu. Byli to policyanci!

Wenk kazał im pilnować wylotów ulicy i nie puszcząć nikogo na miejsce zbrodni. Znajdowało się ono w ciemnym zakęcie ulicy, poza pałacem Wittelsbachów. W żadnym z domów nikt się nie pokazywał.

Urzędnik oświadczył, że od chwili morderstwa nikt z osób prywatnych tedy nie przechodził.

Była trzecia godzina rano.

Zapomocą lampy elektrycznej, Wenk oświetlił zwłoki. Widać było głębokie pchnięcie, sięgające od szyi aż do pleców. Trup le-

żał zwrócony twarzą do ziemi. W takiej pozycji znaleźli go policyanci, kiedy ich kolega skrwawiony z oczyma zaszypanymi pieprzem, przywołał ich gwizdaniem. Zwłoki już zastygły, skądś w bolącym kurczu, krew, która płynęła z ran, błyszczała w świetle lampy, jak czarny marmur.

Wenk był przepojony straszliwymi wyobrażeniami, które cisnęły się do jego świadomości. Usiłował wrazić sobie w pamięć miejsce i położenie zwłok. Nymen domu zaraz zanotował. Próbował czy w pobliżu wszystkie okna były zamknięte. Szukał troskliwie jakichś śladów. Z pomocą policyantów próbował znaleźć jakiś porzucony przedmiot... Nie znaleziono nigdzie nic, ani tu, ani w dalszych ulicach.

— Sprawcy uciekli do ogrodu pałacowego — rzekł jeden z urzędników — i tam jakby się pod ziemię skryli.

Wenk zbadał dokładnie mur, okalający ogród. Nie można było nic zauważyć!

Jeden z urzędników poszedł po samochód, który miał odwieźć zwłoki Hulla.

— Proszę nikogo tutaj nie puszcząć. Każdego, kto by się chciał dostać, natychmiast odprowadzić na policyję! — zarządził Wenk. Potem pojechał do szpitala, gdzie leżeli ranni.

Karstens był zupełnie przytomny. Wenk dowiedział się od lekarza, że otrzymał on głębokie pchnięcie w plecy wąskim, prawdo podobnie czworokątnym sztyłem, oprócz tego silne uderzenie jakimś tępym przedmiotem w tył czaszki. Rany urzędnika były znacznie głębsze i przeważnie ciężkie. Zrobiono mu opatrunki na plecach i ramionach. Mimo to jednak nie mógł wcale oczu otworzyć. Pięprz jeszcze działał. Mimo to jednak na

żądanie Wenka, zdołał opowiedzieć to, co widział i słyszał:

— Na kilka minut przed drugą, z domu który mi wskazano wyszedł Hull w towarzystwie drugiego pana i jakieś eleganckiej kobiety. Przed domem stał policyant. To zwróciło moją uwagę. Nie zrozumieć, dlaczego policyant zamiast chodzić, stoi ciągle na jednym miejscu. Widziałem, że stał tak co najmniej godzinę. Wreszcie postanowiłem go zagadnąć. Kiedy poszedłem do niego, rzekł szorstko: „Czego pan tu szuka? Proszę sobie iść dalej”. Nawet zaczął mi grozić. Chciałem mu pokazać moją legitymację, ale w tej samej chwili rozwarły się drzwi bramy. Minio cieni ności poznałem, że to właśnie Hull wychodził. Wtedy policyant odpędził mnie. Nie chciałem w tej sytuacji zwracać na siebie uwagi i dobrowolnie odszedłem na bok. Zobaczyłem, że to był pan Hull, oprócz niego kobieta i jeszcze jeden młody człowiek. Szli szybko w kierunku Ludwigstrasse. Ja byłem oddalony o jakieś trzy domy w przeciwnym kierunku. Policyant zwrócił się znowu do mnie i zawołał: „Dobrze panu radzę, idź pan stąd!”. Nie troszczyłem się już więcej o niego i szedłem za Hullem w dość znacznym odstepie. Z Tuerkenstrasse skręcili w Gabelsbergerstrasse i znikli mi z oczu. Szybko pospieszyłem za nimi, ale nie mogłem ich zobaczyć. Mogli co najwyżej oddalić się do Jaegerstrasse. Wtedy zacząłem biec bardzo szybko, wpadłem w Jaegerstrasse. Nagle usłyszałem krzyki. Były one zupełnie zduszone, a jednak bardzo ostre. Jeszcze z wolny wiedziałem, że tak krzyczą ludzie w śmiertelnym przerażeniu.

(C. d. n.).

czego zależy spokój i szczęście nasze.

Miejmy nadzieję, że uczucie patriotyczne, że instynkt państwowy, że dobre, stare cnoty polskie, wezmą w nas górę i zduszą w duszach naszych te jadowite ziarna, które rzuciła w nie psychoza i demoralizacja wojenna.

Jasnym spojrzeniem, w łagodnym nastroju ducha, a nadewszystko w bogactwie dobrej woli, powitajmy idący ku nam z mgławicy nieznanego — Rok Nowy

Oby był dla Polski rokiem uciszenia i skrzepienia wewnętrznego, nowym etapem na drodze do potęgi odrodzonej Rzeczypospolitej!

Tajemnice prawicy.

(Od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. grudnia.

Z pośród głosów prasy europejskiej, poświęcanych morderstwu, dokonaniem na osobie śp. Gabriela Narutowicza, jeden zasługuje na uwagę przez swój cynizm i otwartość, z jaką sprawę całą umi. Jest to artykuł b.

współredaktora dziennika „Nowoje Wremja” Kalunina pomieszczony w czasopiśmie „Russkoje Dielo”, wychodzącem w Belgradzie.

Pisze on: „Nam, ruskim, w całej tej tragedji należy zwrócić uwagę na jeden fakt: lewica polska widzi niebezpieczeństwo ze strony Rosyi (Courtenay, oczywiście, razem z nią), prawica pojmuję, że niebezpieczeństwo dla Polski może istnieć tylko ze strony Niemiec. Narutowicz, chociaż wychowywał się w petersburskim technologicznym instytucie, jednak tak, jak i Piłsudski, Rosyi nie lubił. A jego właśnie nie lubili polscy nacjonaliści...

„Śmieszna jest rzeczka uznawać, czy nie uznawać polityczne zabójstwa. Płacz, nie płacz, a reakcja przewali się ze wschodu na zachód. A żaden przewrót, żaden protest na samych słowach i „kierewskich” gadaninach, nie ograniczy się. Tłum przed polskim Sejmem domagał się Mussoliniego... Każdy po swojemu pojmuję faszyzm i jak umie, przejawia protest narodu.

„A Narutowicz? On panował wszystkiego tylko sześć dni, dlatego, że polski naród chciał mieć nie wdzięcznego cudzym głosem prezydenta, a swojego „geroia”. Pragnienia i marzenia narodu czasami wypowiadają się „rewolwerowemi wystrzałami”.

Nie bez racyi zaznaczył warszawski „Kuryer Poranny”, że zachwył czarnosęcią jest ostatnią potworną pieczęcią, przyłożoną na całej tajemniczej polityce reakcyjnej w Polsce od chwili podpisania traktatu o równo uprawnieniu mniejszości narodowych aż do chwili morderstwa, spoloniego na śp. Narutowicza, za to, że śmiał przyjąć wybór od

większości, w której skład wchodziły i głosy posłów mniejszości. Rzeczywiście Kalunin wyraził ordynarnie i bratańskie — jak pisze „Kuryer Poranny” — to wszystko, co osłabione wypowiedziane było w artykułach Lutosławskiego, Strońskiego, Sądziwiewicza i Rabskiego, chociaż prawicowa prasa przemleczala, że b. marszałek Sejmu ustawodawczego został wybrany marszałkiem dzięki głosowi żydowskemu a mianowicie rabina Perlmuttera, na którego wpłynął poseł Korfanty a ustawa o Senacie przeszła głosami niemieckimi, zjednoczonymi przez b. ministra Kucharskiego.

Obecny nastrój prawicy jest bardzo charakterystyczny. Nie chodzi oczywiście o to, co się mówi w cztery oczy i co się myśli w cichości ducha, ale o to, co się pokazuje na zewnątrz. Prawica, a więc przedewszystkiem posłowie prawicy uważają, że śmierć śp. Narutowicza jest otoczona mgławicą jakiejś tajemnicy, którą należało rozprószyć. Uważają, że skoro śp. Narutowicz na dwukrotne zapytanie policyj. czy się gdzie wybiera i czy się wybiera do Zachęty, odpowiadał przecząco a przecież do tej Zachęty pojechał, gdzie, jak mógł sądzić czekała go pewna śmierć, to coś w tem tkwiło tajemniczego, zwłaszcza, że ostatnie jego słowa miały być: „wszystko mi jedno”. Do wyświeślenia tej tajemnicy i dla rozprószenia wszelkich podejrzeń wyłoniły kluby prawicowe nawet specjalną komisję śledczą sejmową.

Myliłby się, kto by sądził — a takich chyba wielu niema — że prawica jest względnie zadowolona z wyboru prez. Wołciechowskiego. Jedynie prasa pokryła artykułami słodka wymi niezadowolnienie, któremu przecież fru-

Maryja-Jelianne hr. Wielopolska.

Danina mleka i miodu.

(Dokończenie.)

Zawsze tej jednej, nie otrzymanej nigdy, niedotkniętej, pełne były jego rwana, głodne, tropikalne sny.

Dostępne — tam w Europie — brał w żywołowej tęsknocie za... niedostępnymi, walcząc z kureczem kanibalskich szczek, które się rozwierały bezwzględnie na znany gdzieś z prabytów, okrutny haszysz białego mięsa.

Gdyby ta właśnie, ta jakaś, ta Biała, stanąć chciała dzisiaj, w ową druzgoczącą żarem słonecznym godzinę i podać mu w różowej, szczerobliwej dłoni różową, szczerobliwą, czarkę swej piersi — daninę niewiadomego kraju!!

O jakże szalonym, jakże innym byłby ten obrzęd dzisiejszy!! Jakże go na samą myśl odurza błądzący posmak — (taki posmak mają korzenie niektórych odinian ne-nufarii...)

Głupstwo. Niema ich.

— Alusha, ah, han! nawołują kapłani natarczywie.

— Kuenu, Kuenu... powtarza cierpliwie tłum.

Trzeba się zdecydować.

Głupstwo.

Bierze z ręki pontyfikującego twaffy (goły, wytatuowany, niezmierzony godny szarba-

lan) długą trzema, na szczycie której dygocze fetyszowa stwora królewska (ptak? żając? czy młot?) i uderza nią na oślep pierwszą lepszą dziewczynę z szeregu. Pierwszą lepszą.

TO ZAWSZE BĘDZIE NIE TA, więc wszystko jedno.

Czarna skóra dotkniętej dziewczyny blednie ze wzruszenia. Proste, giętkie jej nogi, niby na węgiel spalone bambusy drżą, a granatowe jej oczy mienia się prawie boleśnie.

— Adialu, ah, han! Adialu! krzyczy ktoś spazmatycznie. Pewnie ktoś z jej rodziny, upojony chwałą. Lecz natychmiast rozlega się groźny syk: ofiarnica wszakże ma być bezimienna.

Zbliża się do niej pospiesznie arcykapłan i, kładąc na jej łapczywie wyciągnięte ramiona dzban, pełen miodu, popycha ją lekko ku władcy.

— Przyjmij królu, daninę miodu, słodką daninę ziemi... piszczy dostońk cienioko i przeżałiwie. Ah, han!

Tłum chwytł te słowa i zaczyna je wyć na wszystkie tony gamy, podobną warczeniu bębna i zgrzytowi wrzociadów.

We wrzasku, ryku, pisku i chrzęście bambusowych kastaniet, doprowadzają dziewczynę do króla.

Kłeka niegrabię, kładzie dzban przed sobą na skórze nudy i rżnie o ziemię małym, pierzastym, oszokomionym łbem.

Kuenu dostrzega u swych stóp świecący potem, prawie błękitny jej kark i wygięty w łabłak, sinawy cięt jej kręgosłup! — ledwo to dostrzega, szybkie dwa węże młodych ramion podnoszą ku niemu dzban miodu.

Kuenu pije długo lepki, słodki, pachnący pomarańczą i nikotianą, starozłoty, płyn. Pałszy w duo dzbana gniwne, nie wnosząc powiek ani na chwilę. — A może ma wogóle oczy zamknięte.

Dziewczynie czolobitnie odbierają dzban. Wówczas wstaje jak antylopa na równe nogi.

Niespodzianie uroczym gestem, hieratycznie i dziewiczo zarazem, ujmie w dłonie czarną kulę swej piersi.

— Przyjmij królu, daninę mleka, żyzną daninę ziemi...

— Przyjmij daninę mleka, ah, han!

Wali okrzyk o tarczę lasu i nieba, poczem wszystko cichnie, skupia się, zastęga. Mające nastąpić archaiczne, prawem najświętszem ustanowione misterium, czaruje i odurza.

Kuenu nachyla się wciąż posępny, jakby miał ucałować marmur.

Uderza w niego nagłem, nieukojonem, gryzącem pragnieniem ta malutka dziewczyna, wyrzeczana w pestce daktyla, stojąca opodal, o piersiach jak kopuły tajemnych kościołów.

Czy to ona miała kapużę z marabutów?

Za późno.

TO ZAWSZE BĘDZIE NIE TA, więc wszystko jedno.

Bierze tedy w usta chłodne wymię, trzymane wysoko i pije daninę mleka, jak przedtem miód, z zamkniętymi oczyma.



duo było dać na razie wyraz w sposób bardzo przekonujący. Ale nie należy się ludzi, że kampania przy pierwszej nadarzającej sposobności się rozpocznie. Prawica podkrośla katonowe, surowe poglądy nowego prezydenta w odniesieniu do wszystkich świnstw i świnstewek i uważa, że zamordowany prezydent, choć człowiek osobście czysty, nie potrafiłby być obejść się bez klikł fałseurów, którzyby robili za jego plecami interesy, nie byłby się sprzeciwiał temu w nryśl zasad masonskich. I tu zdaje się tkwić klucz do tajemnicy całej nagonki i morderstwa: rze kome czy istotne należenie do loży wolnomularskiej zamordowanego M.

MIECZYSLAW LISOWSKI.

Noc Sylwestrowa.

(Nowela).

W małej swej poddasznej izdebce siedział w śnieżystą noc sylwestrową.

Sam.

Z dał dolatywały rozbawione głosy ludzi, witających radośnie Rok Nowy.

On witał go obojętnie.

Nalawszy szklarkę wina, czekał na wybiecie dwunastej, oddawszy się wspomnieniom.

Skape światło lampy naftowej oświecało jego pościółkę od starości twarz, rzucając cienie tajemnicze na wiszący na ścianie obraz pięknej kobiety w stroju tancerki.

Spojrzał nań, przetarł ręką po czole. Lat temu trzydzieści kilka...

W taką oudną noc sylwestrową prowadził ją do teatru. Pamięta jak dzisiaj. Miała na sobie ciemne futerko i duże boa, otulające jej różową od nrozu twarzyczkę. Jej śliczne, błyszczące oczy patrzyły nań z jakąś nawpół dziecięcą naiwnością i głębokiem zafaraniem.

Kochał ją sercem dwudziestoletniego młodzieńca. Była mu wszystkim i została wszystkim.

A jednak...

Ten wieczór fatalny! Kiedy wyszła w stroju tancerki na scenę, ozwały się długotrwałe na widowni oklaski. Kiedy zaś tańczyć skończyła, nie było tym oklaskom końca.

Tylko on jeden nie podzielał tej radości. Zdenarowany i zły czekał u wejścia do jej garderoby. Ody wyszła, czynił jej zaczął na cięższe wyrzuty i powodowany zupełnie niesłuszną zazdrością, zerwał z nią — raz na zawsze.

Nie mógł tego przenieść na sobie, że partner pocałował ją w talcu, że objął rękoma wiotką jej kibić i do serca przycisnął jej głowę.

Zerwał nieogłędnie, bez zastanowienia się, żalując w godzinę później tego, co uczynił. Było już jednak zapóźno. Odjechała jeszcze tej samej nocy w niewiadomym kierunku i więcej jej nie widział, nigdy więcej.

Kilka razy czytał w pismach, że występowała w Paryżu, w Londynie, zawsze z wielkimi powodzeniami, porywając swą sztuką publiczność. Tymczasem życie jego potoczyło się zwykłym torem. Ożenił się, założył ognisko domowe.

Wśród trosk i żmartwień małżeńskich mijaly godziny i lata. Choroba żony i jej śmierć przedwcześnie przyprószyła włosy jego siwizną. Zostawszy sam, żył tylko nadzieją zobaczenia swej ukochanej, którą porzucił w porywie chwilowej zazdrości, nie zdając sobie sprawy, że odepchnął od siebie własne swe szczęście. Nie danem mu jednak było zobaczyć jej więcej. Zmarła nagle, jak się z pism dowiedział, za oceanem, podczas przedstawienia, trafiona udarem sercowym. Fotografję jej kupił przed kilkoma laty i zawieszony w swym pokoju, wpatrywał się w nią, jak w cud jaki, który się nigdy nie ziści. Nigdy...

I właśnie w tę noc sylwestrową odczuł cały ogrom swego nieszczęścia: Sam, opuszczony, z nikim nie żyjący, wśród czterech ścian swego pokoju.

Za minutę dwunasta... Za minutę zgasła na całym świecie wszystkie światła, w namiętnym pocałunku złączą się usta kochających, Nowy Rok wchodzi na ziemię, błogosławiąc przyszłości, a wszyscy ludzie zapomni o przeżytej doli i niedoli.

Tylko nie on...

Dwanaście razy uderzył zegar kurantowy, poważnie, dobitnie, prawie że złowrogo. Starzec zatrząsł się na całym ciecie, nalał nerwowo szklankę wina i zwracając się twarzą do wiszącej na ścianie fotografii, wypił duszkiem, poczem pot kroplisty wystąpił mu na czoło. Uczuł dziwnie zmęczenie i gorączkę. W oczach latały mu błędne ogniki, ukazując w swym świetle całe jego przeszłe życie. I jakby na umór, wypił jeszcze drugą szklankę.

A wtedy zapukało coś do jego okna i dobrze znająca postać, w mgliste otulona szaty wsunęła się do tego pokoju.

Był to on sam, w dwudziestym roku życia, młody i świeży.

— „Wolałeś mnie“ szepnął, zwracając się do starca.

— „Tak, chciałem ci powiedzieć, żeś popełnił błąd, żeś mnie unieszczęśliwił...“

— „Zdradziła cię...“

— „Czy masz na to dowody“, wołał bezsilnie człowiek oskwiały. „Gdzie są dowody? Ta jedna nieopatrzna chwila, jeden krok nieprzemysłany pozbawiły mnie raz na zawsze słońca, które mi się uśmiechało w dwudziestej wiosnie życia. I odtąd nie zaznałem go już nigdy, nigdy...“

— „Nie zapominaj, że była to tancerka...“

— „Kochałem ją bez granic, czułem, jak bóstwo i do stóp bym się jej rzucił, prosząc o przebaczenie...“

Lkanie przerwało mu dalszą mowę. Plakał jak dziecko.

— „Czy chcesz ją zobaczyć, szepnął młody, gładząc przeźroczystą dłonią jego siwe włosy. Zawołał ją. Umarliśmy bowiem oboje: Twoja młodość i ona i razem żyjemy w świecie duchów...“

A wraz z tymi słowami zstąpiła z obrazu ukochana przezeń kobieta i w całej swej urodzie i piękności ukłękła przy starcu, tuląc jego głowę do swych piersi.

Mała izdebka przemieniła się dlań w tej chwili w ogród jakiś czarowny, przepięknych kwiatów pełen i złotego słońca. W uszach jego grały chorały pieśń o wynarzonem jakimś szczęściu, co przychodzi zniechacka, aby potem odejść i nigdy nie wrócić. Rozśpiewały się w jego duszy nieznane mu do-

tychczas akordy, wskazując różami ustami drogą wieczystej miłości.

— „Daj mi twe szaty, daj mi twą młodość, krzyczał w gorączce do młodzieńca, spraw, aby się wróciła wiosna mego życia!“

Rzekłszy to, rzucił się ukochanej do stóp, całując jej ręce i suknie.

— „Dziś noc sylwestrowa, szepnął wzruszony. Taka, jak wtedy... Tylko, że cię już nie opuszczę, nigdy więcej nie opuszczę... Możesz mi przebaczyć? Powiedz, skąd choć głową...“

Postać ukochanej bledła jednak coraz bardziej, rozplywając się z wolna w powietrzu.

— „Pozostań ze mną, nie opuszczaj mnie. błagał w gorączce starzec, czolgając się po ziemi. Nie zostawiaj mnie samego!...“

*

A kiedy Rok Nowy złotymi promieniami rozjaśnił izdebkę na poddaszu, leżał starzec już zimny na podłodze, a dusza jego uleciała tam, gdzie przebywa jego ukochana, z którą się już nigdy nie rozłączy.

ADAM STODOR.

Baśń księżycowa.

Księżyc z wolna wypływa, rwąc mroku [okowy, czerwono-żółty, o połysku miedzi, i rozlewa swe światło po czarniawej ścieżce drzew szczytów, ostro znacząc kontur [szmaragdowy...

I z wolna płynie w górę, srebrniejąc powoli, i prószy w dół, ku łakom, światłości snugami, aż ku szczytom, co poniżej płyną welonami powiewnymi, wiotkimi, by służki niedoli.

A światło je osrebrza, wysrebrza, przesyca i mgły przemienia w jakieś baśniowe jezioro, w którym o cichej nocy, księżycową porą, cud ciała swego kąpie rusalna dziewczica.

A ponad mgłami świerków szczyty, jak [wieżyca jej czarodziejskiej w górze wystrzelają właści, kto dojść tam chce, niechybnie runie do [przepaści jeziornej, gdzie go zdławia ślizkie topielce.

A jednak... Nieraz nocą, księżycową nocą, widzisz wyraźnie jako srebrny rycerz pnie się skalnymi utwiskami powyżej, kiedy w lesie szmaragdowe wieżyce pałacu się złocą.

I oto już dochodzi junak do krużganka, oto podnosi ramię, tnąc w odrzwia [brzeszczotem, — i runął! — powitany topielic chłopotem, — wodny grób, miast rusalki czarownego [wianka! —

O baśniowe marzenie, świetlana utłudo! — Mącą się mgły, gęstnieją i płyną w udręce w wyż, a księżyc je bierze w swoje srebrne [ręce i kryje w nie swej twarzy złoto-srebrne [cudo —

I niknie srebrny księżyc i złote wlezyo
i czarowne jezioro, — zostają jedynie
gęste mgły szaromleczne, — baśń w niepa-
[mleć płynie:
srebrny junak, rusalka i złe topielce...

Zostaje monotoność mgieł jedynie szara,
bezzruchliwa, jak powódź życiowych kłopotów
w której złotem krwawiących wyrtwałości
[wotów
wybłyśnie czasem światło, jak mdła w szczę-
[ście wiara —

Przygody trojki złodziejskiej.

Zabierali ludzimą futra i dzielili się łupem.

(rs) Masowe kradzieże futer we Lwowie
stały się w ostatnim czasie prawdziwą plagą.
pocieszającym jednak faktem jest, że policja
schwytała już jedną z grasujących band zło-
dziejskich, o czym donieśliśmy.

Schwytano mianowicie Izaka Falecha
Ausschussmana i Józefa Szpunara, głównych
„akcyonariuszy“ spółki futrzano-złodziejskiej
a obecnie przybył do tej spółki 15-letni Ma-
ryan Dziedziński, zwany

„Bulba Blindus“.

aresztowany onegdaj przez urzędnika śled.
policji Dostala, karany już kilkakrotnie za
kradzież.

Ciekawa jest odyseja szajki na druku
lwowskim. Bulba—Blindus opuścił kryminal
niedawno, bo zaledwie 19. bm. i zaraz udał
się

do starego złodzieja

Szpunara, mieszkającego przy ul. Maryi
Snieżnej 5, z którym razem oraz z Izakiem
Ausschussmanem udali się na połów. Cho-
dzili po kamienicach, zaglądali, gdzie jest ja-
kie mieszkanie otwarte i kradli, poczem z tej
pierwszej wyprawy przynieśli futra do domu
Szpunara,

zapakowali do worka i zanieśli do bliatnika,

mieszkającego koło „templum“. Z otrzymanej
sumy 35 tysięcy mk. — Dziedziński otrzymał
tylko 5 tysięcy.

Drugiego dnia zlawili się w komplecie na
Rejtana ulicy na ganku pewnego domu i z
otwartego mieszkania, gdy domownicy byli
w 2-gim pokoju, skradli poduszkę i futro.
Szpunar

sprzedał skradzioną poduszkę własnej matce,

a resztę łupu znowu bliatnikowi z okolicy
„templum“. I znów poszli na Kopernika do do-
mu obok pałacu Potockich, potem zaś, a było
to w dzień wilgi Świąt do Rynku i na ulicę
Ormiańską, gdzie

w czasie zabawy w sali metalowców
skradli futro i sprzedali je bliatnikowi tylko za
40 tysięcy marek, poczem popełnili jeszcze
wiele podobnych kradzieży, na których stałe

najlepiej wychodził bliatnik

Dziś premiera! **APOLLO** Wielka atrakcja sezonu!

ZEMSTA AFRYKANKI

Potężny jednoserjowy dramat w 7-miu aktach.

Występ artystów białych i czarnych, oraz wielkiej ilości dzikich zwierząt: kroko-
dyle, hipopotamy, tygrysy i wiele innych. Oryginalne zdjęcia z Afryki. 33404

Bliatnika tego onegdaj wieczorem udało
się policji aresztować w mieszkaniu jego koło
„templum“ na Żółkiewskim.

Za drugim bliatnikiem Schubertem, zamie-
szkalym przy ul. Bożniczej 1, szuka policja.

Zmiany i reformy w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Warszawa. (Telef.) (z) Mówią, że do-
tychczasowy szef kancelarii cywilnej pre-
zydenta Rzeczypospolitej, Car, ustępuje z
zajmowanego stanowiska. Miejsce jego
objąć ma p. Konstanty Weno, zastępca mi-
nistra spraw wewnętrznych. Jako przypu-
szczalnego dyrektora departamentu bez-
pieczeństwa w miejsce p. Urbanowicza,
wymieniają znanego adwokata p. Stefana
Perzyńskiego.

W najbliższym czasie nastąpi reorga-
nizacja biura prasowego w ministerstwie
spraw wewnętrznych, która polegać bę-
dzie przede wszystkim na rozszerzeniu
kontaktu z prasą.

Warszawa. (AW) „Przegląd Wieczor-
ny“ podaje, że w niektórych wydziałach
ministerstwa spraw wewnętrznych nastą-
pi reorganizacja wewnętrzna. Również
ministerstwo spraw wewnętrznych zamie-
rza ustalić ściślejszy niż dotąd kontakt z
prasą, celem informowania jej o bieżących
zarządzeniach ministerstwa. W tym celu
między innymi zwoływane będą konferen-
cje prasowe pod przewodnictwem mini-
stra spr. wewnętrznych, względnie naczelnika
oddziału prasowego.

Konferencja w sprawie drożyzny.

Warszawa. (AW) Na konferencji dele-
gatów urzędów wojewódzkich z przedsta-
wicielami rządu w sprawie drożyzny u-
czestnicy konferencji doszli do przekonania,
że tępienie lichwy jest utrudnione

skutkiem tego, że producenci rolni mają
prawo pobierania cen dowolnych za pro-
dukty rolne bez możliwości karania ich za
pobieranie nadmiernych cen.

Postanowienie o miarach i wagach w Polsce.

Warszawa. (AW) Z dniem 1. stycznia
1923 wchodzi w życie pod groźbą sankcyi
karnych postanowienie o stosowaniu miar

metrycznych i wag oraz zniesieniu używa-
nia na obszarze b. Królestwa polskiego
miar rosyjskich funta i łuta.

Styczeń miesiącem procesów.

Warszawa. (Telef.) (z) Miesiąc sty-
czeń będzie w Warszawie miesiącem wiel-
kich procesów. Po procesie Niewiadom-
skiego odbędzie się proces bandytów, któ-
rzy wymordowali całą rodzinę na Biela-
nach, następnie sławny proces morderców

ze Skolimowa, którzy również wymordo-
wali tam całą rodzinę. Następnie kasacya
procesu Dąbala, około 20. stycznia proces
komunistów Toeplitza i towarzyszy, a z
końcem miesiąca proces Skrudlika.

ANGIELSKI PROJEKT W SPRAWIE ODSZKODOWAŃ

Londyn. (Pat) Wedle informacji dzien-
ników, Bonar Law przedstawi jutro Ra-

dzie Ministrów projekt w sprawie odszko-
dowań, przewidujący z jednej strony re-
dukcyę długu niemieckiego, z drugiej zaś
strony zastosowanie sankcyi karnych w
razie uchybienia zobowiązań. Projekt ten

w razie zaaprobowania przez Radę Ministrów będzie następnie przedstawiony na konferencji w Paryżu 2. stycznia br.

Wiedeń, (Pat) „N. Fr. Presse” z Londynu. Wedle opinii wpływowych polityków angielskich Bonar Law na konferencji 12. stycznia poczyni poczyni nowe ustępstwa, będą to jednak ostatnie ustępstwa ze strony Anglii. Jeżeli Francja na plan angielski się nie zgodzi, wówczas Anglia usunie się zupełnie od udziału w sprawach kontynentalnych.

1001 NOCY

Arcydzieło wytwórni francuskiej
Egzotyczny dramat w 6-ciu aktach

1001 NOCY

OPOWIEŚCI ARABSKIE Z 1001 NOCY

1001 NOCY

Stylowa postać: dworaków, eunuchów, haremowych niewolnic i w śnionej piżmości
GUL-Y-HARAN na tle cudownej architektury murek i haremów sudańskich.
Dziś PREMIERA Zdjęcia z natury bajecznie kolorowane! Wspaniała wystawa! **KINO LEW**
33435

Przyspieszenie biegu pociągów w Polsce.

Warszawa. (Telef.) (z) Przewidziane jest przyspieszenie biegu pociągów w Polsce. Największemu przyspieszeniu ulegnie on w dyrekcyi wileńskiej, najszybsze zaś

pociągi kursować będą w okręgu dyrekcyi krakowskiej, gdzie zasadnicza maksymalna szybkość dochodzić będzie do 90 km. na godzinę.

Wezwanie do urzędników.

Warszawa. (Pat) Prezydent ministrów Sikorski wydał okólnik do wszystkich urzędników i funkcjonariuszy państwowych z wezwaniem ścisłego wypełniania przyjętych obowiązków, rzetelnego współdziałania w przebudowie Rzeczypospolitej a w szczególności do przestrzegania szybkości i sprawności pracy, wykluczającej szkodliwy system biurokratyczny, jak najdalej posuniętego obiektywizmu państwowego który wymaga od każdego urzędnika zrzeczenia się w służbie sympatyj i zobowiązań partyjnych.

Dalej brzmi okólnik: Urzędnik na każdym posterunku powinien wżyć się w potrzeby społeczeństwa, a dążąc do przeprowadzenia wytkniętych celów, nie ograniczać się do bezdusznego, względnie zbyt formalistycznego załatwiania aktów, gdyż tylko utrzymując ścisłą łączność z przejawami życia społecznego, odpowie włożonemu na jego barki zadaniu, zgodnie z interesem publicznym. Ucieczka przed odpowiedzialnością za własne czyny urzędowe i spychanie jej na innych uważane będą, za opieszałość i niedbałość. Należy rów-

nież wykorzenić ugruntowany niestety w administracji państwowej zwyczaj komisyjnego załatwiania spraw, jako bardzo szkodliwy, ograniczając się bezwzględnie do ustawowo przewidzianych wypadków.

Ponieważ obecny stan państwa tak ze względów gospodarczych jak i finansowo-państwowych wymaga jak nadejść idącej oszczędności, dla której racjonalną podstawę stanowi reforma administracyjna i jak najdalej posunięte uproszczenie panującego dziś systemu, uważam za swój pierwszy obowiązek wystąpienia z zasadniczą intencją w tej sprawie.

Rząd, któremu przewodniczę, nie ośmięska zrobić wszystkiego, aby zapewnić urzędnikom i pracownikom państwowym odpowiednie uposażenie i uwolnić od trosk materialnych, podnosząc jednak równocześnie bardzo znacznie skalę wymagań, stawianych im ze strony państwa. Cel ten będzie można osiągnąć dopiero po przeprowadzeniu wydatnych oszczędności w dziedzinie organizacji państwa, oraz łącznie z uporządkowaniem budżetu państwowego.

Mobilizacja w Grecji i Jugosławii.

Rzym. (Pat) Do tutejszych kół politycznych donoszą z Aten, że w ateńskich kołach wojskowych zapanowało widoczne podniecenie. Donoszą o nowym przegrupowaniu wojsk greckich w Tracji.

Rzym. (Pat) WBK. Dzienniki donoszą o rzekomej mobilizacji w Grecji. Armia grecka ma być skoncentrowana w sile 30 tysięcy ludzi koło Demir Hissar. Mobilizacja ta — zdaniem dzienników — ma po-

zostawać w związku z grożącym zerwaniem konferencji lozańskiej. Równocześnie pojawiły się pogłoski o bliskiej mobilizacji w Jugosławii.

Londyn. (Pat) Reuter z Malty. Jak słychać odpłynięcia angielskiej floty śródziemnomorskiej na wody Bliskiego Wschodu przypisać należy niepomysłom wiadomościom z Lozanny. Jak słychać rozkaz ten dotyczy wszystkich okrętów tej floty,

co z Belwederu do Zamku wywołała liczne komentarze a brak jego w kondukcie pogrzebowym tłumaczyć sobie można tyl-

ko w ten sposób, iż ks. Dalbor zrzekł się historycznej godności prymasa Polski.

7
1. 2. 3. 4. 5. 6. 7.

lat

33403

nieszczęście....

(czyli? dowiesz się w następnym numerze).

JESZCZE JEDEN LIST OTWARTY DO GENER. HALLERA.

Warszawa (telef. (z). Dzisiejszy „Kurier Poranny” ogłasza list otwarty Czesława Zbierańskiego, b. komendanta POW., porucznika w rezerwie wojsk polskich i przemysłowca, do b. generała Hallera, w którym zarzuca mu, że w czasie, kiedy we Lwowie krwawiły się kobiety i dzieci, on ani myślał o przyjeździe z odsieczą, lecz czekał, ażby się do reszty wszystko w Polsce zawałilo a on przyszedł jako triumfator na czele trzeciej dywizji strzelców — „wiesz panie generale jakich”, by w Polsce zrobić porządek. W liście czytamy dalej: „i chociaż żołnierze twoi zaczęli szemrać i burzyć się, tyś panie generale naznaczał coraz nowe terminy wyjazdu z Francji i raczej wolałeś wystąpić przeciw strajkującym robotnikom paryskim, obsadzać swem wojskiem stację Metropolitenu, niż oddać się Polsce. Przypomnij sobie panie generale to oburzenie przeciw Polakom z tego powodu w Paryżu”. Następnie zaznacza Zbierański, iż Hallerowi musiały być wiadome przygotowania do styczniowego zamachu na rząd i Naczelnika Państwa, albowiem dwóch oficerów z komendy miasta Warszawy, którzy do niego przybyli, wyprawili pospiesznie przez Szwajcaryę na kilka dni przed zamachem, chociaż to wówczas należało jeszcze do bardzo trudnych rzeczy.

POUFNY ZJAZD HALLERCZYKÓW.

Warszawa. (Telef.) (z) „Kurier Poranny” dowiaduje się że podczas świąt odbył się pod Inowrocławiem poufny zjazd członków związku Hallerczyków z udziałem generała Hallera.

„REZYGNACJA PRYMASA POLSKI”.

Warszawa. (Telef.) (z) Wczorajszy „Przegląd Wieczorny” zamieszcza sensacyjny artykuł p. t. „Rezygnacja prymasa Polski”. Zaznacza on, iż nieobecność księdza Dalbora w Warszawie podczas przewiezienia zwłok śp. prezydenta Narutowicza z Belwederu do Zamku wywołała liczne komentarze a brak jego w kondukcie pogrzebowym tłumaczyć sobie można tyl-

NAPRĘŻENIE STOSUNKÓW WŁOSKO-SERBSKICH.

Warszawa (telef.) (z) Stosunki między Serbią a Włochami ulegają coraz większemu naprężeniu. „Idea Nationale“ помещаа ko respondencję z Belgradu, w której domaga się otwarcie proklamowania wojny ekonomicznej ze Serbią. Serbia bowiem bojkotuje towary włoskie.

Wiadomości giełdowe.

NEOFICJALNA GIEŁDA

Lwów, 30. grudnia 1922.

Dolary amerykańskie 17950—17950 (złoty) 17775—17800, jed. i dwójki 17550—17600 marki niemieckie 250—260, setki 220—240, drobne 0.00—0.00, leja 102.00—105.00 drobne 100.00—104.00, czeskie korony 540—550.00, drobne 530.00—545.00, ruble 5-setki 125.00—135.00, setki 250.00—300.00 25-rublowki 100.00—110.00 franki franc. 129.00—1325.00; funty szterl. 8400.00—8550.00, franki szwajcarskie 3350.00—3425.00—Złota: 20-kor. 71.000—71.050, 20-frankówki 69.000—70.000 20-markówki 81.000—82.000, 10-rublowki 92.000—94.000, srebro korony austriackie 1350—1380, floreny 3400—3450 rubli 5400 500.—

Pobił ją do krwi kulakami.

Trzydziestu groźnych sprzymierzeńców.

(rs) Do aresztów oddano wczoraj notowanego złodzieja, 25-letniego, Piotra Denesa z Zamarynowa,

poszukiwanego skrzętnie przez władze

za kradzież i pobicie. Skradł on jedną parę butów na szkodę Maksu Kryma, zamieszkałego przy ul. Inwalidów 7, a gdy sąsiadka jego Stefania Czabara powiedziała poszkodowanemu, komu zawdzięcza on stratę, Denes napadł ją na ulicy i krzykząc: „Bodaj cię krew zalała“ i pobił ją tak gwałtownie

kulakami po twarzy i głowie, że istotnie oblała ją krew, a ołtarz krewkości Denesa udała się na policyjne z prośbą o ochronę przed dalszymi obławami zdenerwowanego sąsiada. Nie tylko jednak pobiła Stefania boi się Denesa, ale i Denes jej, bo skradzione buty podrzucił on w ul. Łazarza w jednej z bram. Dlaczego zaś Czabara obawia się Denesa, o tem świadczy opowiadanie jej, że napastnik ma około

trzydziestu „przyjaciół“, którzy stale obozują na pl. Sołskich i odgrają się, że pomśczone swego towarzysza.

Solidarność zamarynowskich „obywateli“, gwałtownie się do ceciu złodziejskiego, jest istotnie zadziwiająca.

KULOMIOT W MIESZKANIU.

Warszawa. (Telef.) (z) Wczoraj do-

WIECZOR SYLWESTROWY w Kasynie i Kole lit.-art. Niedziela 31. grudnia. Początek o godzinie 9-tej wieczór.

Aresztowanie agentów paskarza lwowskiego.

Warszawa. (Telef.) (z) Wczorajszy „Przegląd Wieczorny“ donosi z Krakowa, że w związku z nielegalnym masowym wywozem nierogacizny do Czechosłowacji aresztowano w Krakowie, Rzeszowie i Oświęcimiu przedstawicieli firmy „Szenker i Ska“. Okazało się, że sprzedawali oni bydło, na podstawie pozwolenia, które ministerstwo cofnęło już z dniem 15. grudnia br. Dzisiejszy „Robotnik“ zaznacza, że wypadków takich jest obecnie bardzo dużo. Pozwala się np. na wywóz mięsa

końskiego, a wywozi się wołowe. Pozwoliło się na wywóz trzody chlewnej, a ilość wywiezienia przewyższa kilkakrotnie ilość dozwoloną. „Wobec tego „Robotnik“ zaznacza, że jedynym środkiem zaradczym może być zamknięcie bezwzględnie granicy i zakaz wszelkiego wywozu żywności bez żadnych wyjątków i bez żadnych zamian, by w ten sposób zmusić organy policyjne, by przy użyciu żelaznej energii ostro czuwały nad tem, aby żywności z kraju nie wywożono.

kouano rewizji w mieszkaniu przy ul. Ordynackiej 11, zajmowanym przez wdowę po prokuratorze śp. Stanisławie Popowskim. W mieszkaniu jej znaleziono kulomiot i naboje. Jak się okazało p. Popowska, której mąż był komendantem milicji obywatelskiej w r. 1915 a następnie należał do straży obywatelskiej nie zdawała sobie sprawy ze znaczenia znajdującego się w jej mieszkaniu obiektu, tembardziej że sądziła iż władze wojskowe zgłoszą się po odbiór tego przedmiotu. Komisarz rządu polecił zwolnić p. Popowską, sprawa jednak została przekazana na drogę sądową.

AŻ 256 PROC. PODWYŻKI URZĘDNICZEJ.

Warszawa. (Telef.) (z) Dzisiejszy „Robotnik“ zaznacza, że ogólnie jest wiadomem, iż tak zwany 100 proc. podwyżki urzędniczej pensji październikowej, jaką otrzymują urzędnicy na styczeń wynosi zaledwie 256 proc. zwwyżki w porównaniu z tem, co utrzymali w grudniu.

ZNIESIENIE CENZURY ZAGRANICZNEJ

Warszawa. (Telef.) (z) Rada mini-

strów na onegdajszym posiedzeniu na wniosek ministra spraw wewnętrznych postanowiła znieść cenzurę pism i druków zagranicznych.

BARCZEWSKI ZAMIAST DMOWSKIEGO.

Warszawa (telef.) (z). Korespondent „Danziger Zeitung“ pisze z wielkim uznaniem o ostatnich zarządzeniach rządu Sikorskiego i stwierdza, że aresztowanie Barczewskiego należy uważać za ekwiwalent aresztowania Romana Dmowskiego.

POLSKI MUSSOLINI.

Warszawa (telef.) (z) „Berl. Börs. Kurrier“ w artykule pt. „Polski Mussolini“ stwierdza, że polski Mussolini, Korfanty, również jak Niemcy nienawidził śp. Narutowicza. Stwierdza to na podstawie wyjątków z dzieła wydawanego przez Korfantę na Odrnym Śląsku. Zdaniem niemieckiego dziennika Korfanty myśli w dalszym ciągu o zamachu stanu.

KALENDARZ „WIEKU NOWEGO” na rok 1923.

STYCZEN			LUTY			MARZEC			KWIECIEŃ			MAJ			CZERWIEC		
ŚWIĘTA			ŚWIĘTA			ŚWIĘTA			ŚWIĘTA			ŚWIĘTA			ŚWIĘTA		
rzymsko-katolickie			grecko-katolickie			rzymsko-katolickie			grecko-katolickie			rzymsko-katolickie			grecko-katolickie		
P	1 Nowy Rok	19 Hrud. 1922. B.	C	1 Ignacego	19 Trytona	C	1 Alhina b.	16 Pamfyla	W	1 Wielkanoc	19 6 Postu św.	W	1 Filipa i Jak.	18 Joana	P	1 Nikodema	19 Patryka
W	2 Makarego	20 Ihnatja	P	2 N. M. P. Gromn.	20 Ewtymja	P	2 Symplicjusza	17 Fteodora	S	2 Poniedziałek Wielk.	20 Prep. oteć.	S	2 Zygmunta	19 Pafnucja	S	2 Erazma	20 Ftalateja
S	3 Genowefy p.	21 Juljanji	S	3 Błażeja Bisk.	21 Maksyma	S	3 Kunegundy p.	18 Lwa p.	C	3 Ryszarda	21 Jakowa	C	3 3 Maja	20 Teodora Fr.	N	3 2 po Ziel. św.	21 1 po Szosz. św. D.
C	4 Tytusa	22 Anastazji	N	4 Mięso-p.	22 3 po Bohoj	N	4 Glucha	19 2 Postu	P	4 Izidora	22 Wasylja	P	4 Florjana	21 Janusza	W	3 2 po Ziel. św.	22 1 po Szosz. św. D.
P	5 Telesfora m.	23 10 Muczen.	W	5 Agaty p.	23 Klymenta	W	5 Frydeyka	20 Lwa ap.	S	5 Wincentego	23 Czetwert. W.	S	5 Piusa V. pap.	22 Teodozja	P	5 Bonifacego	23 Mychajla
S	6 Trzech Króli	24 Jewhenij	C	6 Doroty p.	24 Ksenji	C	6 Kolety p.	21 Tyrofteja	N	6 Cektyna	24 Piątek W.	N	6 5 po Wielk.	23 4 po W. Hreh.	S	6 Norberta	24 Symeona
N	7 1 po 3 Kr.	25 Rožd. Chryst.	W	7 Romualda	25 Hryhorja	W	7 Tomasz	22 Tarasa	P	7 Hermana w.	25 Bl. Pr. Boh.	P	7 Dominika	24 Sawy	C	7 Roberta	25 Oh. bl. Joana
P	8 Seweryna op.	26 Sobor Pr. B.	C	8 Jana z Malty	26 Ksenofonta	C	8 Jana B.żego	23 Porfiryja	W	8 Przewodnia	26 Wskres. Hosp.	W	8 Stanisława b.	25 Marka	P	8 Medarda	26 Karpa
W	9 Juliana	27 Stefana m.	P	9 Apolonji p.	27 Joana Złot.	P	9 Franciszki	24 Obr. hl. ś. Joan.	S	9 Marji Egipe.	27 Pon. Wskres.	S	9 Grzegorza	26 Wasylja	P	9 Felicjana	27 Fteraponta
S	10 Agatona pap.	28 2.000 Mucz.	C	10 Scholastyki p.	28 Jefrema	S	10 40 Męczenników	25 Wasylja	W	10 Ezechiela pr.	28 Wt. Wskres.	C	10 Witas. P.	27 Symeona	N	10 3 po Ziel. św.	28 2 po Szosz. św. D.
C	11 Honoraty	29 Sw. Molodene.	N	11 Zapusna	29 4 po Bohoj.	N	11 Środopostna	26 3 Postu	P	11 Leona pap.	29 Marka	P	11 Adafa	28 Jazona	W	11 Barnaby	29 Teodozji
P	12 Ernestyna	30 Anyzji	W	12 Eulalii	30 Trech św.	W	12 Grzegorza W.	27 Prokopja	S	12 Juljusza	30 Iwana	S	12 Pankracego	29 9 muczen.	P	12 Jana F.	30 Izakija
S	13 Hilarego	31 M. Janji	C	13 Katarzyny p.	31 Kyra i Joana	C	13 Krysyny	28 Wasylja	N	13 Romana, Idy	31 Hnatyja	N	13 6 po Wielk.	30 5 po W. Jak.	S	13 Antoniego z P.	31 Jeremija
N	14 2 po 3 Kr.	1 Sicezn 1923.	W	14 Popielec Wal.	1 Lutji. Tryfona	W	14 Matyldy	1 Mar. Nikifora	P	15 2 po Wielk.	2 1 po W.	W	14 Bonifacego	1 Maj — Jaremy	C	14 Bazylego W.	1 Czerwień. — J.
P	15 Maura op.	2 Sylwestra	C	15 Faustyna	2 Stryt. Hosp.	C	15 Hilarego	2 Fteodora	S	16 Urbana pap.	3 Kseni	P	15 Zofji i 3 corek	2 Aftanazyja	P	15 Wita i Mod.	2 Nykifora
W	16 Marcelego	3 Malachija	P	16 Juljany	3 Symeona	P	16 Cyrylaka	3 Jewtropija	W	17 Rudolfa b.	4 Fteodula m.	S	16 Jana Nepom.	3 Tymofteja	C	16 Benona	3 Lukyljana
S	17 Antoniego p.	4 Sobor 70 Ap.	S	17 Konstancji.	4 Izidora	S	17 Gertrudy p.	4 H. rasyma	S	18 Apolonji	5 Heatyl.	P	17 Feliksa spow.	5 Iryny	N	17 4 po Ziel. św.	4 3 po Szosz. św. D.
C	18 Pryski	5 Fteopempta	N	18 Wstępna	5 Syrop.	N	18 Czarna	5 4 Postu	S	19 Tymona	6 Hnryja	P	18 Gerwazego	5 Dicrofteja	W	17 4 po Ziel. św.	5 Dicrofteja
P	19 Ferdynanda	6 Bohoj. Hosp.	W	19 Konrada	6 Wukola	W	19 Józefa Obl.	6 42 muczen.	C	20 Wiktora	7 Wasylija	S	19 Juljana	6 Hylarjona	P	18 4 po Ziel. św.	6 Hylarjona
S	20 Fabjana i Sebast.	7 Sob. św. Joana	C	20 Leona	7 Parfenia	C	20 Joachima	7 Wasylja	P	21 Anzelma b.	8 Irydjona	S	20 Sylwerjusza	7 Joana	C	19 4 po Ziel. św.	7 Teodora
N	21 3 po 3 Kr.	8 1 po Bohoj.	W	21 Eleonory	8 Fteodora m.	W	21 Benedykta	8 Teofila	S	22 3 po Wielk.	9 2 po W.	N	21 Pon. Ziel. św.	8 Joana B.	P	20 4 po Ziel. św.	8 Kiryla
P	22 Wincentego	9 Poljiewkta	C	22 Piotra kat.	9 Nykyfora	C	22 Oktawiana	9 SS. 40 mucz.	N	23 Wojciecha b.	10 Terentja	W	22 Julji p.	9 Isaji	S	21 4 po Ziel. św.	9 Onufija
W	23 Zasi. N. P. M.	10 Hryhoryja	P	23 Romany	10 Charlampyja	P	23 Wiktora	10 Kondrata	S	24 Jerzego męcz.	11 Antypy	C	23 Dezjerdjusza	10 Symeona	P	22 4 po Ziel. św.	10 Onufija
S	24 Tymoteusza	11 Teodozja	S	24 Macieja ap.	11 Własja	S	24 Gabriela Archaniola	11 Sofronja	W	25 Marka ew.	12 Wasylja	C	24 Joanny	11 Makija	N	23 4 po Ziel. św.	11 4 po Szosz. św. D.
C	25 Nawr. Pawła	12 Tatjana	N	25 Sucha	12 1 Postu	N	25 Palm. Zwiastowanie	12 5 Postu	P	26 Kłeta i Marcelego	13 Arctimona	P	25 Urbana I. pap.	12 Epifanji	W	24 4 po Ziel. św.	12 Onufija
P	26 Polikarpa	13 Jermija	W	26 Wiktora z Ar.	13 Martynjana	W	26 Emanuela	13 Nikifora	S	27 Anastazego	14 Martyna	S	26 Filipa N.	13 Hryhorji	C	25 4 po Ziel. św.	12 Onufija
S	27 Jana Złoustego	14 SS. Oteć w S.	C	26 Aleksandra	14 Auksentja	C	27 Ruperta	14 Wenedykta	W	28 Pawła od Krz.	15 Arystarcha	N	27 1 po Ziel. św.	14 Szosz. św. D.	P	26 4 po Ziel. św.	12 Onufija
N	28 Starozap.	15 2 po Bohoj.	P	28 Romana	15 Onysyma	P	28 Sykstusa	15 Ahapja m.	S	29 4 po Wielk.	16 3 po W.	W	28 Wilhelma	15 Ponied. szosz.	S	27 4 po Ziel. św.	12 Onufija
P	29 Franciszka S.	16 Petra	S			S	29 Wielki Czwartek	16 Siwynia	N	30 Katarzyny Sen.	17 Symeona	C	29 Maksymiljana	16 Atynoehena	P	28 4 po Ziel. św.	12 Onufija
W	30 Martyny p.	17 Antonyja					30 Wielki Piątek	17 Aleksja	W			P	28 Ferdynanda	17 Maryny	S	29 4 po Ziel. św.	12 Onufija
S	31 Piotra z Noli	18 Aftanazyja					31 Wielka Sobota	18 Kiryla	C			S	31 Boże Ciało	18 Jemiljana		30 4 po Ziel. św.	12 Onufija

KALENDARZ ŻYDOWSKI: 1 styczeń 13 Tebet 5683.
18 styczeń 1 Szebat.

KALENDARZ ŻYDOWSKI: 17 luty 1 Adar.

KALENDARZ ŻYDOWSKI: 1 marzec 13 Adar Post
Estery. — 2 marzec 14 Adar Purim. — 3 marzec
15 Adar Szusznan Purim. — 18 marzec 1 Nissan.

KALENDARZ ŻYD.: 1 kwiecień 15 Nissan Poż.
Wielkan. — 2 kwiecień 16 Nissan Drugie św. Wielkan.
7 kwiecień 21 Nissan Siódme św. Wielkan. — 8 kwie-
cień 21 Nissan Koniec św. Wielkan. 17 kwiecień 1 Ijar.

KALENDARZ ŻYDOWSKI: 4 maj 18 Ijar Lag Bo'mer
10 maj 1 Siwan. — 21 maj 6 Siwan Zielone św. —
22 maj 7 Siwan Drugi dzień Ziel. świąt.

KALENDARZ ŻYDOWSKI: 15 czerwiec 1 Thmusa.

LIPIEC			SIERPIEŃ			WRZESIEŃ			PAŹDZIERNIK			LISTOPAD			GRUDZIEŃ		
ŚWIĘTA			ŚWIĘTA			ŚWIĘTA			ŚWIĘTA			ŚWIĘTA			ŚWIĘTA		
rzymsko-katolickie			grecko-katolickie			rzymsko-katolickie			grecko-katolickie			rzymsko-katolickie			grecko-katolickie		
N	1 6 po Ziel. św.	18 5 po Szosz. św. D.	S	1 Piotra w Ok.	19 Makryny	S	1 Idziego op.	19 Andreja	P	1 Remigjusza	18 Jewi enji	C	1 Wszystk. Św.	19 Joila	S	1 Eligjusza	18 Platona
P	2 Naw. N. P. M.	19 Judy	C	2 N. P. M. An.	20 Ilyja pr.	N	2 15 po Z. św.	20 14 po Szosz. św. D.	W	2 Ottona b.	19 Trofyma	P	2 Dzień Zadusz.	20 Artemija	N	2 1 Adwentu	19 27 po Szosz. św. D.
W	3 Alfreda	20 Metodyja	P	3 Znal. św. Szcz.	21 Symeona	P	3 Bronisławy	21 Tadeja	S	3 Kandyda	20 Eustachja	S	3 Huberta	21 Alarjona	P	3 Franciszka Ks.	20 Hryhorja
S	4 Irenjusza	21 Juljany	S	4 Dominika	22 Marji Mahd.	W	4 Rozalji p.	22 Ahaftonika	C	4 Franciszka S.	21 Konrada ap.	N	4 24 po Z. św.	22 23 po Szosz. św. D.	W	4 Barbary p.	21 Wowed P. B.
C	5 Cyryla i Met.	22 Ewsewja	N	5 11 po Z. św.	23 10 po Szosz. św. D.	S	5 Wawrzyńca	23 Lupa	P	4 Franciszka S.	22 Foky m.	P	5 Elżbiety	23 Jakowa	S	5 Anastazego	22 Fylymona
P	6 Izażasza	23 Agrypa	W	6 Przemien. P.	24 Borysa	C	6 Zacharyjasza	24 Ewtychja	S	5 Placyda m.	23 Zacz. ś. Joana	W	6 Leonarda	24 Arefity	C	6 Mikołaja b.	23 Anfylochija
S	7 Jana z Dukli	24 Rožd. św. J.	P	7 Kajemana w.	25 Usp. św. Anny	P	7 Reginy	25 Wartolomeja	N	6 Brunona w.	24 19 po Szosz. św. D.	S	7 Herkulana	25 Markija	P	7 Ambrożego	24 Kateryny
N	8 7 po Ziel. św.	25 6 po Szosz. św. D.	C	8 Cyrylaka	26 Jermolaja	S	8 Narodz. N. P. M.	26 Adryana	W	7 20 po Z. św.	25 Eftrosyny	C	8 Seweryna	26 Dymitryja	N	8 N. Poc. N. P. M.	25 Klymenta
P	9 Anatola	26 Dawyda	C	9 Romana	27 Pantalejmona	N	9 16 po Z. św.	27 15 po Szosz. św. D.	P	8 Brygidy wd.	26 Iwana B.	P	8 Teodora m.	27 Nestoryja	N	9 2 Adwentu	26 28 po Szosz. św. D.
W	10 Amalji	27 Samsona	P	10 Wawrzyńca	28 Prochora	W	10 Mikołaja z T.	28 Mojszeja	S	9 Dionizego	27 Kalystryja	S	9 Teodora m.	28 Terentyja	P	10 N. P. M. Loret.	27 Jakowa
S	11 Piusa I. pap.	28 Kyra i Joana	S	11 Zuzanny	29 Kalynyja	C	11 Jacka i Prota	29 Usikł hl. ś. J.	P	10 Franciszka B.	28 Chary. ona	N	10 Andrzej	29 24 po Szosz. św. D.	W	11 Damazego	28 Stefana
C	12 Jana Gw.	29 Petra i Pawła	N	12 12 po Z. św.	30 11 po Szosz. św. D.	W	12 Im. N. P. M.	30 Aleksandra	S	11 Gereona	29 Kirjaka	P	11 25 po Z. św.	30 Zynowji	C	12 Aleksandra	29 Palamona
P	13 Maigorzaty p.	30 Sobor 20 Ap.	P	13 Hipolita m.	31 Jewdokima	C	13 Tobiasza	31 Pol. Poj. Boh.	S	12 Maksymiljana	29 Hryhorja	W	12 Chrystiana	31 Stachyja	P	13 Lueji	30 Andreja ap.
S	14 Bonawentury	1 Lypeń. — K.	W	14 Euzebjusza	1 Serpeń. — Pr.	P	14 Pod. św. Krzyża	1 Wereszeń. — S.	N	13 Edwarda Kr.	30 30 Hryhorja	S	14 Jozafata	1 Padolyst.	C	14 Izydora	1 Hrud. — N.
N	15 8 po Ziel. św.	2 7 po Szosz. św. D.	C	15 Wnieb. N. P. M.	2 Stefana	S	15 Nikodema	2 Mmanta	W	14 21 po Z. św.	1 Zwiteń P. 20 po S. a. D.	C	15 Leopolda	2 Akindyna	N	15 Walerjana	2 Awakuma
P	16 N. P. M. Szkap.	3 Jakymta m.	P	16 Jacka i Rocha	3 Izaakija	N	16 17 po Z. św.	3 16 po Szosz. św. D.	S	15 Jadwigi	2 Kyprijana	P	16 Edmunda	3 Akepiyny	P	16 3 Adwentu	3 29 po Szosz. św. D.
W	17 Aleksego W.	4 Andreja	C	17 Emilji	4 7 Otr. w Ef.	W	17 Hildegardy	4 Wawly	W	16 Gawła ap.	3 Dionysja	P	17 Salomei	4 Nikandra	S	17 Łazarza	4 Warwary
S	18 Szymona	5 Aftanazyja	S	18 Heleny	5 Ewsychnia	P	17 Tomasz	5 Zacharja	C	17 Lucyny	4 Jerofteja	N	18 26 po Z. św.	5 25 po Szosz. św. D.	W	18 Gracjana	5 Sawy os.
C	19 Wincentego	6 Lukija	N	19 13 po Ziel. św.	6 12 po Szosz. św. D. Pr.	S	18 Lukasz ew.	6 Wosp. cz. M.	P	18 Lukasz ew.	5 Chartytyny	P	19 Elżbiety kr.	6 Pawła	S	19 Nemejusza	6 Nykolaja
P	20 Czesława	7 Tomy	W	20 Jacentego	7 Demetrija	C	19 Januarego	7 Makarja	S	19 Jana Kantego	6 Tomy ap.	W	20 Feliksa	7 Jerona	C	20 Teofila m.	7 Amwrozja
S	21 Praskody	8 Prokopa	P	21 Joanny	8 Emiliyana	P	20 Eustachjusza	8 Rožd. Pr. Boh.	C	20 S. Felicjana	7 Seryja	S	21 Ofiar. N. P. M.	8 Sob. a. Mich.	P	21 4 po Ziel. św.	8 Patapja
N	22 9 po Ziel. św.	9 8 po Szosz. św. D.	S	22 Tymoteusza	9 Mateja	C	21 Mateusza	8 8 Rožd. Pr. Boh.	N	21 22 po Z. św.	8 21 po Szosz. św. D.	N	22 Cecylii p.	9 Onysyfora	P	22 4 po Ziel. św.	9 Zaczat. Pr. B.
P	23 Apolliniego b.	10 SS. 45 Mucz.	C	23 Filipa	10 Lawrentyja	P	22 Maurycego	9 Joakima	W	22 Korduli p.	9 Jakowa	C	23 Klemensa	10 Erasta	N	23 4 Adwentu	10 30 po Szosz. św. D.
W	24 Krysyny	11 Ewtymyja	P	24 Bartłomieja	11 Ewpla	N	23 18 po Z. św.	10 17 po Szosz. św. D.	S	23 Jana Kapistr.	10 Ewlampja	P	24 Jana od Krz.	11 Myny	P	24 Adama i Ewy Wig.	11 Dabujila
S	25 Jakoba ap.	12 Prokija	C	25 Ludwika Kr.	12 Fotyja	W	24 Gerarda b.	11 Teodora	W	24 Rafala arch.	11 Fylypa	S	25 27 po Z. św.	12 26 po Szosz. św. D.	W	25 Boże Narodzenie	11 Spiridjona
C	26 Anny	13 Sob. św. Haw.	N	26 14 po Z. św.	13 13 po Szosz. św. D.	C	25 Kleofasa	12 Aftonoma	P	25 Kryspina	12 Prowa m.	N	26 27 po Z. św.	13 26 po Szosz. św. D.	C	26 Szczepana m.	13 Eustachja
P	27 Natalji	14 Akidy	W	27 Przem. św. Krz.	14 Mycheje	P	26 Cyprjana	13 Kornyla	S	26 Ewarysta	13 Korpa	P	27 Walerjana	14 Fylypa	P	27 Jana Ewang.	14 Fylymona
S	28 Wiktora	15 Wolodymyra	C	28 Augustyna	15 Usp. Pr. Boh.	C	27 Kosmy i Damj.	14 Wozdw. Cz. K.	W	27 Sabiny	14 Paraskewy	S	28 Grzegorza	15 Jurja	P	28 Młodzianków	15 Jelanterja
N	29 10 po Ziel. św.	16 9 po Szosz. św. D.	P	29 Ściegie św. Jana	16 Izaakija	S	28 Wacława Kr.	15 Nikity	N	28 23 po Z. św.	15 22 po Szosz. św. D.	C	29 Saturnina	16 Mateja ap.	S	29 Tomasza bisk.	16 Aheja
P	30 Kunegundy	17 Maryny	C	30 Róży z L.	17 Myrona	P	29 Michała Arch.	16 Jozafata	W	29 Narcyza	16 Lcnhyina	P	30 Andrzej ap.	17 Hryhorja	N	30 Dawida kr.	17 31 po Szosz. św. D.
W	31 Ignacego	18 Jemiljana	S	31 Rajmunda	18 Flora	N	30 19 po Z. św.	17 18 po Szosz. św. D.	C	30 Klaudjusza	17 Andreja				P	31 Sylwestra	18 Sewastiana

KALENDARZ ŻYDOWSKI: 14 lipiec 1 Ab. — 22 lipiec
9 Ab. Zburzenie Jerozolimy.

KALENDARZ ŻYDOWSKI: 13 sierpień 1 Elul.

KALENDARZ ŻYD.: 11 wrzesień 1 Tiszri N. Rok 5684.
12 wrzesień 2 Tiszri Drugie św. N. Roku. — 20 wrze-
sień 10 Tiszri Dzień pojednania. — 25 wrzesień 15
Tiszri 1 św. Kuczek 26 wrzesień 6 Tiszri 2 św. Kuczek.

KALENDARZ ŻYDOWSKI: 1 październik 21 Tiszri
Święto palm. — 2 październik 22 Tiszri Koniec
Kuczek. — 3 październik 23 Tiszri Radość z Prawa.
4 październik 1 Marcheszwan.

KALENDARZ ŻYDOWSKI: 9 listopad 1 Kislew.

KALENDARZ ŻYDOWSKI: 9 grudzień 1 Tebet.
18 grudzień 10 Tebet Post Obl. Jerozolimy.

„WIEK NOWY” jest największym i najpopularniejszym pismem w Polsce.

Dziś rozpoczyna się proces Niewiadomskiego.

Warszawa. (Telef.) (z) Dziś o godzinie 10-tej rano rozpoczyna się przed sądem okręgowym proces o zabójstwo śp. Gabryela Narutowicza. W ostatniej chwili zażądał morderca obrońcy z urzędu. Wyznaczenie Kijeńskiego wywołało w sferach sądowych i adwokackich duże zdziwienie. Wyznaczenie obrońców z urzędu dokonuje się zwykle przez powoływanie ich w alfabetycznym porządku. W tym wypadku wybór mecenasa Kijeńskiego jest odstępstwem od tego zwyczaju. Kijeński bowiem jest znanym partyjnym endekiem. Nie jest wykluczone, że proces będzie odroczony i że adwokat Kijeński wystąpi z wnioskiem o odroczenie, opierając się na orzeczeniu byłego senatu rosyjskiego, głoszącem, że obrońca może żądać od-

roczenia sprawy, jeżeli nie miał czasu na jej zbadanie. W razie odroczenia nowy termin byłby wyznaczony w początkach stycznia. Co się tyczy samej sprawy, to dzisiejszy „Kurjer Poranny” zaznacza, że im surowsza będzie kara, nałożona na przestępcę, tem silniej w opinii publicznej punkt ciężkości winy złożony będzie na jego osobistą odpowiedzialność, im bardziej zaś przechylili się sąd ku uwzględnieniu okoliczności łagodzących surowość wymiaru, tem ostrzej instynkt sprawiedliwości ogółu zwróci się ku napiętnowaniu tych wszystkich czynników, które przez swą współodpowiedzialność przyczyniły się do wytworzenia przestępczej atmosfery.

„KURJER POZNAŃSKI” O POCHOWANIU ŚP. NARUTOWICZA W KATEDRZE WARSZAWSKIEJ.

Warszawa (telef.) (z) O pogrzebie śp. prezydenta Narutowicza w podziemiach katedry warszawskiej pisze „Kurjer Poznański”, że powie o czynnikach w Polsce popadły w stan kompletnej historyi, jak widać z takich pomysłów, jak chowanie śp. Narutowicza w podziemiach Katedry św. Jana.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO TEATR WIELKI

Sobota 30 grudnia o godz. 3.30 „Betleem” Jasełka w 3 akt. L. Rydla.
Sobota 30 grudnia o godz. 7.30 „Coppelia” balet w 3 akt. Delibesa.
W niedzielę dnia 31. grudnia, o godzinie 3.30 „Betleem”, Jasełka w 3 aktach, L. Rydla.
W niedzielę dnia 31. grudnia, o godzinie 7-ej „To, co najważniejsze”, komedia w 3 aktach.
W niedzielę, 31. grudnia o godz. 11. w nocy, „Noc Sylwestrowa”.
W poniedziałek dnia 1. stycznia, o godz. 3.30 „Betleem”, Jasełka w 3 aktach, L. Rydla.
W poniedziałek dnia 1. stycznia, o godz. 7.30 „Coppelia”, balet w 3 aktach.

TEATR MAŁY

Sobota 30 grudnia o godz. 7 „Sublokator” kratochwila w 3 akt. A. Siedleckiego.
W niedzielę dnia 31. grudnia, o godzinie 3.30 „Sublokator”, kratochwila w 3 aktach.
W niedzielę dnia 31. grudnia, o godzinie 7-ej „Sublokator”, kratochwila w 3 aktach.
W poniedziałek dnia 1. stycznia, o godz. 3.30 „Sublokator”, kratochwila w 3 aktach.
W poniedziałek dnia 1. stycznia, o godz. 7-ej „Roztwór prof. Pytla”, komedia w 3 aktach.

TEATR NOWOŚCI

Sobota 30 grudnia o godz. 7 „Japonka” operetka w 3 akt. Benatzkyego.
W niedzielę dnia 31. grudnia, o godzinie 3.30 „Meczeny jesienne”, operetka w 3 aktach.

W niedzielę dnia 31. grudnia, o godzinie 7-ej „Japonka”, operetka w 3 aktach.
W poniedziałek dnia 1. stycznia, o godz. 3.30 „Stomiana wdówka”, operetka w 3 aktach.
W poniedziałek dnia 1. stycznia, o godz. 7-ej „Stomiana wdówka”, operetka w 3 aktach.

„To, co najważniejsze”. Niezwykle ciekawa i oryginalna sztuka Jewreinowa, która obiega obecnie wszystkie sceny europejskie, grana na naszej scenie, wywoła napewno nie tylko zainteresowanie lecz i gorącą dyskusję, jak to miało miejsce dotychczas wszędzie po premierze. Krytyka zagraniczna przyznała pierwszorzędną wartość sceniczną dziełu Jewreinowa, które tak bardzo odbiega od poziomu współczesnych sztuk. Reżyser Rasiński opracował całą rzecz doskonale a gra artystów pp.: Rasińskiego, Justiana, Hierowskiego, Polifskiego, Rygiera, Ładosównę, — Dębickiej i innych stała na wysokości zadania.

Jedyną przedstawienie „Roztwór prof. Pytla” świetnej groteski Winawera, odbędzie się w poniedziałek wieczorem w Teatrze Małym. — Świetne typy stwarzane przez Dyr. Czarnowskiego, Justiana, Rygiera, Bilińską-Czarnowską, Rybicką itd., raz jeszcze rozśmieszać będą tłumnie zebraną publiczność.

„Coppelia” prześliczny balet Delibesa, który stale jest wysprzedany, powtórzony będzie w sobotę i w poniedziałek, w Teatrze Wielkim.

Podwyższenie stawki przekazu czekowego Pocztowej Kasy Oszczędności.

Dyrekcja P. K. O. zawiadamia, iż od dnia 1. stycznia 1923 r., wysokość sumy na jaką opiewać może jeden przekaz czekowy, płatny we wszystkich urzędach pocztowych, podwyższa się do 500.000 Marek.

Przekazy czekowe płatne w urzędach pocztowych I-ej klasy (w miastach posiadających oddziały P. K. K. P.), opiewać mogą, jak dotychczas, na sumy do 1.000.000 Marek.

„Oboczny stan Syberji”. Odczyt na ten temat wygłosi p. kpt. Stanisław Leszczycki Biegański, w sobotę, dnia 30. bm., w sali Towarz. Politechnicznego (Zimorowicza 9). Uproszony przez Komitet Budowy II-go Domu Techników prelegent, b. członek polskiej Komisji repatriacyjnej, przedstawi obecny stan Syberji pod względem ekonomicznym i politycznym w krótkim odczycie wygłoszonym po raz pierwszy w T-wie Wiedzy Wojskowej w Warszawie.

Cały dochód przeznacza p. kpt. Biegański na rzecz Komitetu Budowy II-go Domu Techników. Bilety w cenie 500 Mk. (siedzące) i 300 Mk. (stojące) do nabycia przed odczytem przy kasie. — Początek o godzinie 6.15 wieczorem.

Odczyt posła Diamanda na temat: „Przyczyny obecnej drożyzny”, który odbędzie się staraniem „Zjednoczenia” w sobotę dnia 30. bm., o godzinie 7-mej wieczorem, w sali Instytutu technologicznego, ul. Bularda — budzi ogólne zainteresowanie ze względu na osobę prelegenta, znakomitego znawcy spraw ekonomicznych.

KOLENDY układu W. Adamczaka, odśpiewa chór żeński, czterogłosowy, w dzień Nowego Roku, o godzinie 12-tej, w kościele katedralnym.

Wielki Węzór przy muzyce, odbędzie się staraniem P. B. K. w dniu Nowego Roku 1923, w Kawiarni Renesans. Czysty dochód przeznaczony na rzecz biednej młodzieży Szkół Średnich. Ruchliwy Komitet przygotuje wiele niespodzianek.

Niedzielne Popularne Wykłady Hygieniczne. W niedzielę, dnia 31. grudnia, o godzinie 11-tej w sali Kinateatru „Kopernik”, wygłosi Dr. Schellenberg odczyt pt.: „Hygiena życia płciowego kobiet”. Wstęp tylko dla kobiet.

Polski Związek niższych funkcjonariuszy państwowych we Lwowie, urządza w Nowy Rok tj. dnia 1. stycznia 1923, w salach Izby Rękodzielniczej, Wielką Zabawę taneczną, w celu zasilenia funduszu wdów i sierót po zmarłych członkach. Początek o godzinie 8-mej.

Rada Nadzorcza Polskiego Banku Krajowego na posiedzeniu 16. listopada br., uchwaliła przeniesienie z dniem 1. stycznia 1923, centralę banku ze Lwowa do Warszawy, Królewska 5.

Na skarb narodowy. Polska Kasa Pożyczkowa podaje do wiadomości, że p. Franciszek Ksawery Baytel, złożył za pośrednictwem marszałka senatu Wojciecha Trampezyńskiego 1.000.000 Mk. na skarb narodowy. (Pat.)

Zgubiony „Rucksack”. Na drodze z Buska do Krasnego, zauważyli jadący, że jakaś kobieta wysiadła z wozu i zabrała z drogi „rucksack” — który tam leżał, niewiadomo czy pozostawiony „na chwilę”, czy też zgubiony. W tym „rucksacku” znajdowało się dużo prowiantów. Właściciel może się zgłosić do Adm. „Wieku Nowego” gdzie otrzyma bliższy adres osoby, która rucksack znalazła.

(rs) Zaginiona dziewczynka. Anna Medyńska, zamieszkała przy ul. Grodeckiej 1. 53, doniosła policyi, że córka jej, 10-letnia Stefania, wydała się 28. bm. z domu i dotychczas nie wróciła. — Ubrana była w zieloną sukienkę, płaszcz i ciemny szalik. Blondynka, oczy swe.

(rs) Co zgubiono we Lwowie i co znaleziono? Wiktor Kremer, urzędnik, zgubił w ul. Jagiellońskiej lub pasażu Mikolascha, złoty kwadratowy wisior z fotografią wewnątrz, wartość 40 tys. marek.

Franciszek Łączka, woźny Dyr. kolei, zgubił w ul. Kazimierzowskiej portmonetkę skórzaną, zawierającą 1050 Mk. i legitymację kolejową.

Kargol Franciszek zgubił kartę zwolnienia — wystawioną w roku 1920 przez P. K. U. we Lwowie.

Znaleziono natomiast... psa maści czarnej — „Dobromana”, którego zblakłego na pl. Gólcowskiich przyprowadzono na 5-ty Komisaryat policyi.

(rs) Kradzież futer. Jakób Sonntag wyjaśnia, że podejrzany o blamstwo, siedział wprawdzie w areszcie 40 godzin, ale świtkę nabył nie od Lipskiego, ale od niżej wspomnianego Bol. Kulakowskiego w Wieliczce, a to w ten sposób, że dał mu za nią raglan i 165 tysięcy marek.

(rs) Echa kradzieży w cukierni. Restaurator Kalter, z ul. Ruskiej 10, któremu złodziej Paluch

oferował spirytus, skradziony w cukrowni p. Zalewskiego, donosi, że to on właśnie pierwszy starał się przyrzucić Palucha i zawiadomił zaraz firmę Zalewskiego o kradzieży. Po pewnym czasie przyszedł Woźniak, kierownik cukrowni — z policją i aresztował sprawcę.

„NOCE MAROKAŃSKIE”. Jest to jeden z najpiękniejszych utworów filmowych, jakie dotąd ukazały się na kontynencie świata. „Noce marokańskie” — to precyzyjny dramat egzotyczny, w 6-ciu wielkich częściach, będący drugą i przedostatnią seryą z cyklu arcydzieła „Za kulami Monte-Carlo”. W dramacie tym genialna artystka Ellen Richter, odtwarza rolę popisową bohaterki dramatu, demonicznej i narkotycznej aż do oszaleńca umysł człowieka, chętnie radby poznać te najosobliwsze ze stron świata, pełne dziwów, o których my, zwykli śmiertelnicy, nie mamy pojęcia. Najwspanialsze widoki wybrzeży Gibraltaru, Marokka, przedziwne piękno Śródziemnego morza, jakoteż oryginalne zdjęcie walk byków w ich straszliwej okazałości w cyrku barcelońskim, wypełnionym tłumem publiczności po brzegi, przesuwają się przed nami na ekranie i budzą podziw oraz zarysowują się głęboko w wyobraźni. Każdy więc powinien pospieszyć na te bajkowe przedstawienia do kinoteatrów „MARYSIENKI” lub „KOPERNIKA”, aby móc zobaczyć upalające zdjęcia z natury i zdarzenia, oraz zażyć pełnej rozkoszy nerwów w rozwijającej się z logiczną konsekwencją akcją dramatycznej. — Pierwszą seryę tego arcydzieła wyświetla obecnie kinoteatr „PASAZ”.

WYJAŚNIENIE. Zawiadamia się P. T., że dramat w 7 aktach, pt.: „Lukrecja Borgia”, — mający się wyświetlać od dziś w pewnych dwóch kinoteatrach, mianowicie w 2-seryowym światowej sławy arcydziełem (w 14 aktach), Ryszarda Oswald, p. n. „LUCREZIA BORCIA”. Arcydzieło „Lukrecja Borgia”, — reżyserowane przez Ryszarda Oswald, ukaże się niebawem na srebrnych ekranach najwytworniejszych kinoteatrów lwowskich. Główne role bohaterów i bohaterek w utworze R. Oswald, odtwarzają najslawniejsi artyści i artystki świata tel. miary, co: Lilan Haid, Lyda Salmonova, Conrad Veidt, — Albert Bassermann, Paweł Wegener, Mary Duce. Za prawdziwość powyższego twierdzenia
32161 „PARIGLOR” Lwów, Kopernika 12.

Robotników do lodu, nakładaczy i plwicy — z płacą 5.000 Mk. poszukuje TARTIK, Lwów, ul. Zamarstynowska 1. 11. 33443.

PODAROKI

na płaską stopę i ochraniacze na dmuchane ukostne, — polecane przez WP. lekarzy - spec. listów Zakład obuwia ortop. L. NOWO
SAD, Lwów, ul. Słowackiego 1. 8. — Telefon 825 29693

ZNALAZIONY PEK KLUCZY oraz dokumenty na nazwisko Barbary Lachowicz, odebrać można po wylegitymowaniu się w Adm. Wiek. Nowego.

Kunnie ty'ko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka”,
23905

PODAROKI na Gwiazdkę i Nowy Rok ze złota i srebra sprzedaje najtaniej S. Altholz, — pasaż Hausmana 5 — kupuje też brylanty, złoto i srebro płacąc najwyższe ceny. — Baczność na firmę S. Altholz i Nr. 5. 29871

Pomoc zdemobil. oficerom W. P. Jan Teofil MYHAL, prowadzi zakład introligatorski Lwów, Sykstuska 1. 28, w podwórzu. Prosi o poparcie.

Straszne spotkanie z bandytą w lesie.

Napastnik zamordował jednego z przechodzących włościan, drugiego zranił, poczem obrał ich doszczętnie.

(rs) Onegdaj wracali drogą do Polanicy (z Glinian do Bogdanówki) w pow. Przemyśla ni chłopcy Wasyl Michaluk, Dmytro Iwaszczuk i żona tego Anastazya.

Gdy weszli do lasu, nagle z zarośli wyszedł jakiś bandyta i skierowawszy rewolwer w przechodzących wydał im rozkaz, by oddali mu wszystkie pieniądze, jakie przy so-

bie posiadają. Michaluk mimo to rzucił się do ucieczki, a wówczas bandyta oddał celny strzał z rewolweru, którym

uciekający trafiony został w płuca i padł trupem na miejscu.

Napastnik przy następnym strzale trafił drugiego z obecnych w lesie, Iwaszczuka, w twarz kulą, która przebiła mu szczękę, poczem zarówno trupa, jak i ranego obrał, zabierając mu sto kilkadziesiąt tysięcy marek.

Dokonawszy tych bohaterstkich czynów,

rzucił się na żonę Iwaszczuka,

obrał ją również i chciał zamordować, ale w czasie szamotaniny się kobiety z nim, mimo dwukrotnych strzałów, nie trafił jej, a słysząc czyjeś kroki w pobliżu, zbiegł w las. Policja podjęła energiczne poszukiwania.

Zagadkowi złodzieje brylantów i zegarków złotych we Lwowie.

(rs) Po Lwowie grasują jacyś dwaj łotrzykowie, ubrani bardzo przyzwoicie, a przy byli prawdopodobnie z b. Kongresówki celem obłowienia się brylantami na gruncie lwowskim na szkole jubilerów i złotników.

Chodzą oni po sklepach jubilerskich i jeden ogląda brylanty i kosztowności rzekomo celem kupna, drugi zaś

wyjmując nagie rewolwer i przedstawiając się za agenta policyjnego, aresztuje kupującego,

który tymczasem schował już do kieszeni złoty zegarek, pierścionki z brylantami, lub po-

dobny przedmiot wartościowy. Obaj przebiegają się co parę godzin w inne ubrania i

zmieniają charakterystykę twarzy.

tak, że trudno zestawiać opis ich osób co utrudnia schwytanie ooryszków. Onegdaj po szeregu innych kradzieży okradli złotnika p. Leona Kwietniewskiego, przy ul. Leona Sapiehy 85, któremu zabrali złoty zegarek męski wartości 500.000 marek.

Władze bezpieczeństwa energicznie poszukują tajemniczych amatorów zegarków i brylantów.

Wykrycie tajnej sekty religijnej „baptystów” we Lwowie.

Wyznawcy baptystu odbywają tajne zebrania. — „Papież” baptystów z zawodu murarzem. — Fundusze z Ameryki. — Obława policyjna. — Jak wygląda lokal sekty? — Czego nauczają? Propaganda. — Ciekawe praktyki religijne.

(rs) Do wiadomości policji doszło, że w realności przy ul. Lwowskich Dzieci (Polnej) 1. 26. mieści się w mieszkaniu niejakiego J. Petrasza tajna sekta religijna „baptystów”, licząca

kilkudziesięciu członków.

którzy schodzą się tam trzy razy tygodniowo a to w niedziele, środy i piątki i odbywają zebrania, na których Petrasz lub niejaki Radwański (zamieszkały z nim wspólnie) wygłasza kazania, a uczestnicy

śpiewają pieśni, grają i odpowiadają różne obrzędy.

Jakkolwiek ustawa nie wzbrania wyzna-

wania zasad odmiennych od religii uznanych przez państwo, mimo to zabrania agitować na rzecz tajnych sekt, oraz odbywania tajnych zebrań. Ponadto wspomniany Petrasz nie otrzymał od władz we Lwowie zezwolenia nie tylko na owe zebrania, ale nawet na samo istnienie sekty, jako stowarzyszenia, które z natury swej musiałoby

zajmować się agitacją i szerzyć anarchię w religijnych pojęciach ludności

Na szczęście sekta ta nie ma zwolenników, a działalność jej we Lwowie ograniczała się do zebrań w domu Petrasza, będącego czemś w rodzaju

„papieża” baptystów

i często obciążającego Polskę z ramienia sekty.

Założycielami placówki baptystów we Lwowie w ślad za takimi „misjami” w innych miastach, są Petrasz, murarz z zawodu oraz niejaki Paluch, sitarz, którzy zaczęli w roku zeszłym zbierać owieczki i nauczać je

nowych praktyk religijnych.

bo do nich, a nie do objawienia jakiejś nowej wiary, ogranicza się działalność sekty.

Ponieważ misjonarze tej nowej „religii” przybyli do Polski z Ameryki, jest ona nabytkiem czysto amerykańskim i stamtąd też czerpią i obecnie w dolarach

fundusze na swa wydawnictwa i praktyki

wyznawcy baptystów.

Policya lwowska — działając w myśl ustawy otrzymała instrukcję nie dopuszczania do dalszych tajnych zgromadzeń baptystów we Lwowie i stosownie do tego zorganizowana „nakrycie” pobożnych „wiernych” wtedy, gdy będą odbywali nabożeństwo w swym lo

W tym celu

oblawa policyjna.

w której brał udział i nasz sprawozdawca, udała się wczoraj wieczorem do domu przy ul. Lwowskich Dzieci 1. 26, gdzie właśnie miało się odbywać zebranie baptystów. Zmienili oni jednak — spodziewając się snuć jakiejś niemilej wizyty — pierwotny swój program i gdy patrol policyjny wkroczył do domu Petrasza, zastała jedynie 8—10 osób, w tem zastępcę Petrasza — Radwańskiego.

Lokal sekty jest urządzonej dosyć oryginalnie.

W pokoju przeznaczonym do obrzędów znajdowało się fisharmonium, podium, z którego wygłaszał Petrasz i Radwański kazania, oraz kilka rzędów krzeseł (około 50), w których zasiadają w czasie nabożeństw wyznawcy baptystów.

Na ścianach znajdują się szarfy z napisami, stanowiącymi

wyjątki z Pisma Świętego.

Policya zastała tam dość dużo broszur, czasopism, odezw i tp. druków baptystycznych, przysyłanych celem propagandy przeważnie z Ameryki, a także drukowanych w Łodzi. Na wezwanie kierownika oblawy do przystąpienia się zebranych, przeważnie kobiet z niższej klasy, ci nie usłuchali, odpowiadało że są gośćmi pana Petrasza, a pobytu w tym charakterze niema prawa nikomu zakazać. Mimo to musieli opuścić lokal, a komisarz po tym wydał Radwańskiemu po przeprowadzeniu rewizji

ostrzy zakaz odbywania zebrań

pod rygorem aresztowania zebranych i ukarania organizatorów. Odważny baptysta w od powiedzi oświadczył, że zebrania odbywać się będą nadal, władza Boga jest bowiem wyższa od władzy ludzi. Wobec tego policya będzie zmuszona rozstrząsać stale dozór nad wymienioną realnością.

Wśród znalezionych druków znajduje się

wiele ciekawego materiału, oświetlającego działalność i

główne zasady sekty „baptystów”, stojącej w znacznej ilości punktów w sprzeczności z religią katolicką. Są tam broszury w różnych językach, przeznaczone dla agitacji, m. i. „List do dziewcząt chrześcijańskich”, odezwa pt. „Tylko On”; czasopisma „Wolny Chrześcijanin”; „Nowe Drogi” i td. w których baptysty głoszą swe tezy i polemizują z zasa

dam i kościoła katolickiego, nawołując do wstępywania do sekty i

przyjmowania nowej religii pod groźbą utraty nieba

i zbawienia wiecznego.

Jakie są główne wytyczne i cele „nowej” religii, a także niektóre bardzo ciekawe praktyki religijne baptystów, o tem napiszemy w następnym numerze.

Z psychologii 13-letniego nałogowego złodzieja.

Kilkadziesiąt razy karany. — „Marsz, ty złodzieju!”
Na żebrzy po domach. — Spółnik czeka z workiem.
Co widział złodziej przez dziurkę od klucza? — Wędrówki złodziejskie po Lwowie. — Kandydat do stryczki. — Kto dał mu facha zbrodniczy w rękę?

(rs) Policya lwowska schwytana w tych dniach całą szajkę złodziei, kradnących we Lwowie po mieszkaniach futra. Wśród nich znajduje się trójka złodziejska, która główny udział miała w kradzieżach, a w skład której wchodzi młodociani złodzieje: Ausschussman, Szpunar i Dziedziński. Piszemy o tych czynach na innem miejscu.

Z tych Ausschussman i Dziedziński

liczą dopiero po 13 lat, a karani już byli w życiu po kilkadziesiąt razy

za różne kradzieże, a mimo to wracają ciągle do swego nabytego już w dzieciństwie nałogu złodziejskiego.

13-letni Ausschussman odbył na policyi generalną spowiedź złodziejską, a z dialogu z nim — wyjmujemy ciekawe ustępy, rzucające smutne światło na powojenne stosunki.

— Czem ty jesteś z zawodu?

— Złodzieju!

— A ileś razy siedział w kryminalu?

— Może czterdzieści, a może i więcej.

— I nie boisz się, że znowu cię zamkną — gdy przyłapani zostaniesz na kradzieży?

— Nie. Wszystko mi jedno.

— Przecież masz matkę, więc nie musisz kradść.

— Matka, ilekroć przyjdę do domu, wypędza mnie i goní za mną z żelaznym haczykiem — wrzeszcząc:

„Marsz, ty złodzieju! Możesz już sam zarabiać na siebie!”

Nie dale mi jeść, to muszę kradść. A śpię, gdzie się uda, przeważnie w areszcie.

— Odzież ta maika mieszka?

— Przy ul. Słodowej na Zamarstynowie.

— I co ty kradniesz?

— Wszystko, co się da ukraść. Futra, palta, poduszki, ubrania... Następnie zanoszę to do blatnika. Lecz ten bardzo mało płaci. No, ostatni razem za świtkę, podbitą futrem, zapłacił mi tylko 18.000 Mk.

— Jak taka kradzież wygląda?

Twarz 13-letniego złoicy ożyła się na myśl o tem i opisał on dokładnie ze szczegółami drogę do zdobycia łupu.

— Ano — gram wartyta i

idę na żebrzy po kamienicach.

Pod każdą drzwiami podsłuchuję, czy domownicy są w mieszkaniu, a gdy wewnątrz panuje cisza, naciskam klamkę i gdy drzwi nie są zamknięte na klucz, wchodzę, poczem zabieram z kuchni lub przedpokoju, co się da wziąć.

— A coż wtedy, gdy ktoś nagle wejdzie?

— O ile jeszcze futra, czy palta nie mam w rękach, to udaję żebraka i proszę o jałmużnę, a jeśli ktoś wejdzie, gdy ja właśnie futro zdejmuję z wieszadła, to wtedy mówię, że chciałem oglądać, lub w ten sposób przekonać się, czy właściciel futra jest w domu, że futro jego wisí. Ale to się rzadko zdarza, bo jakże kto może wejść, kiedy obok w pokoju nikogo nie słyszać? Mam dobry słuch i najmniejszy szmer zaraz posłyszę. Następnie, gdy już futro ukradłem, wynoszę je szybko z mieszkania do sieni, gdzie

czeka już na mnie spółnik z workiem,

ładuję je do worka i zmykam, „aż się kurzy”... A ostatni raz, gdy wszedłem do jednego żydowskiego mieszkania przy ul. Furmańskiej, zabrałem już z kuchni bluzkę damską i dwie poduszki, gdy w tem dosłyszałem jakiś szmer w sąsiednim pokoju.

— I naturalnie uciekłeś stamtąd.

— Właśnie, że nie. Zostałem, bo są różne szmery: gdy ktoś nadchodzi i gdy ktoś się... całuje, co usłyszałem całkiem dokładnie. Byłem ciekaw zobaczyć, jak taka scena wygląda. I w tym celu odsunąłem zasuwkę przy dziurce od klucza i zaglądnąłem do wnętrza pokoju.

— Coż tam się działo wewnątrz?

Tu Ausschussmann opisał wesołą scenę, jaką minowoli ujrzał, zaznaczając, że gdyby nie to, że za drzwiami czekał spółnik i spieszyło się im, byłby otworzył drzwi, wziął stojącą w kuchni konewkę z zimną wodą i wylał na nich, taki był zły na to, że nie pilnują drzwi przed złodziejami, tylko się całują...

Zapytano go jeszcze, dlaczego właśnie w rejonie dzielnicy VI. kradnie, kiedy na Zamarstynowie mieszka, na co odpowiedział, że

na Zamarstynowie kradł już i złapali go,

w dzielnicy III. także już nakradł mnóstwo rzeczy i także poszedł tamże do „ula”, podobnie w innych dzielnicach, obecnie zaś „wypadła ko-

lej” na VI-tą, gdzie jeszcze nie znają go, więc tam kradnie. Lecz z chwilą, gdy go dany Komisarjat policyjny zapakuje do kozy, więcej się już nie pokazuje w obrębie jego działania!

zmyka do lunei dzielnicy.

Opisany wyżej typ 13-letniego nałogowego zbrodniarza, jest typem spotykanym teraz często na bruku lwowskim. Co z niego wyrośnie, o to pytanie, jakie zadają sobie mimowoli — pominiawszy już wszelkie momenty wesołe — władze bezpieczeństwa, spotykając się z takimi lotrzykami w swej żmudnej pracy.

Odpowiedź łatwa: za parę lat będzie

patentowanym i doświadczonym bandytą z „widokami” na kryminal długoletni, sady rozmaite i stryczek.

Jak widać także że „spowiedzi” złodziejska, winę ponoszą w przeważnej części rodzice. Matka, wypędzając dziecko „haczkami” z domu, daje mu tem samem

luch złodziejski w ręce.

I później narzekany na masowe kradzieże futek i różnych rzeczy po domach, na plagę kieszonkowców itd.

Oto garść szczegółów, które rzucają światło

na stosunki, w jakich krzewi się wśród mętów społecznych już od dzieciństwa niemal zbrodnia, na podłożu której wyrastają później

morderstwa, rabunki i bandytyzm

na wielką skalę, będący plagą ludzkości i władz bezpieczeństwa.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

PO DRODZE! OBOK WIEDENS. KAWIARNI. UL. KILIŃSKIEGO 4!

POKOJE DO ŚNIADAŃ I RESTAURACYA. — BUFET CIEPŁY I ZIMNY. — SPECYALNOŚĆ: GORĄCA KIEŁBASA. — KUCHNIA WYBORNĄ WE WŁASNYM ZARZĄDZIE: SMACZNE ŚNIADANIA, OBIADY I KOLACYE. — POLECA **HANDEL KOLONIALNY, WIN I DELIKATESOW — FERDYNANDA SKORODECKIEGO.**

32139

NAJWIĘKSZE W KRAJU

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-DRUKARSKIE

„PRASA”

WE LWOWIE, ULICA SOKOŁA LICZBA 4.

zaopatrzone w maszyny podwójne rotacyjne, w maszyny płaskie do druków ilustracyjnych i kolorowych, w maszyny amerykańskie do składania i oilewania czcionek, w stereotypię płaską i okrągłą, w maszyny do cięcia papieru oraz w amerykański, do wykonywania drobnych druków kupieckich i kancelaryjnych — i posiadające własny

WIELKI SKŁAD PAPIERU

wykonują wszelkie druki, poczynawszy od dzienników, dzieł, wielkich nakładów dla władz politycznych i wojskowych — a skończywszy na najdrobniejszych robotach drukarskich — wszystko

szybko, czysto i po umiarkowanej cenie!

Ważne dla P. T. Szewców!!

SKŁAD I PRACOWNIA WIERZCHÓW DO ODRUWIA oraz skład miękkiej skóry i gotowych wierzchów

M. WAND

ul. Krakowska 26, I. p.

poleca: wierzchy gotowe zwykłe i luksusowe w wielkim wyborze i na zamówienie, oraz wielki wybór w towarach zwykłych i luksusowych.

33420

Ceny przystępne!

Warsztat pierwszorzędný!

LOKAL

w oficynach, obszerny, jasny, suchy, szer. 5--6 metr., dług. 11 metr., w okolicy pl. Marjackiego i Halickiego we Lwowie, jest natychmiast do wynajęcia na warunkach partycypowania w przychodach mającym się otworzyć w tym lokalu interesie, — Zgłoszenia osobiste lub pisemne do Gener. Ekspedycji ogłosz. „M. T. Krzysztofowicz”, Lwów, Sokoła 4.

32160

1 kg. złota

wart jest tuż raz nożyków zapasowych do gołębni znanej marki „SALFERS” S. FEDERA. — Tak twierdzą Panowie, którzy je stale dotychczas używają. Kto o tem wątpli, raczy się przekonać. Wyłączny skład wysyłkowy S. Federa, Lwów, ulica Sykstuska 7.

33454

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. W. Lauferstein** b. elem kliniki dermatol. w Berlinie Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego. — Leczenie włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową. 31809

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. Michał Salpeter** ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6 31452

Dr. Anna Kogutowa przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 3—4 ul. Sykstuska 43a. 33335

Sklep frontowy przy ul. Jagiellońskiej poszukuje spółnika dla założenia interesu. Zgłoszenia pod „EDZIA” do Administr. „Wiek”. 33434

PANOWIE kupują najpewniejsze GUMY higienicz. po 2100 Mp. za tuzin u S. FEDERA, Lwów, Sykstuska 7. Wysyłka prowincyjną za poprzed. zapłatą. 31440

H. GUTERMAN
SYKSTUSKA 14.

Najpraktyczniejsze
Najsubtelniejsze
Na wartości nie tracące
Sa podarki
ze złota i srebra!!

33451

Zdolna stenotypistka

rutynowana siła biurowa, z egzaminem handlowym, poszukuje odpowiedniego zajęcia od Nowego Roku Laskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Agencji Ogłoszeń „Reklama Prasowa” we Lwowie, Chocajczyzna 7, pod szyfrą K. 248.

32790

MAGAZYN TOWARÓW BLAWATNYCH. Plócien, Szyrtingów, Trykotarzy, Pończoch, Skarpetek, Chustek do nosa, Ręczników i t. p. poleca po cenie przystępnych firma **FRANCISZEK ZAJĄC** (kierownik firmy Józef Słojowski) — Lwów, ulica Rutowskiego liczba 12 — naprzeciw i ościola OO. Jezuitów. 2153

SYPIALNIE-JADALNIE-SALONY

MĘSKIE POKOJE, KUCHNIE, ŁÓŻKA, SZAFY, SZAFKI NOCNE, UMYWALNIE, WIESZADŁA, KRZESŁA, TABURETY DO FORTEPIANU, FOTELE, DYWANY, KILIMY, FIRANKI, PORTIERY, KOŁDRY, MATERACE, PODUSZKI, PRZEŚCIERADŁA, KOCE, KAPY NA ŁÓŻKA, SIENNIKI, KARNISZE, WYCIERACZKI — POLECA NAJWIĘKSZA W KRAJU FIRMA MEBLOWA 3 157

JÓZEF SCHUSTER LWÓW, UL. RUTOWSKIEGO 1.

„SAROTTI“

S.A. w Gdańsku
dla fabrykacji znanej światowej marki czekolady, desertów i pralinyzacji zawiadamia niniejszem, że oddała

GENERALNE ZASTĘPSTWO
p. Oswaldowi Schargłowi

we Lwowie, ul. Sykstuska 31
do którego wszelkie korespondencje i zamówienia mają być skierowane. 33385

NA CAŁYM ŚWIECIE

znany jest szeroko i od szeregu lat chlubnie zaprowadzony, znakomity środek dezynfekcyjny

„LYSOFORM“

który stosuje się do zmywania ran, do mycia rąk i instrumentów chirurgicznych, do przemywania (u kobiet), oraz wszelkich dezynfekcji i zneutralizowania nieprzyjemnej woni. —

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. Wyłączny hurtow. skład na całą Polskę: Polska Spółka Akcyjna „PHARMA“, Magister B. JABŁONICKI w Krakowie, ulica Długa 5.

BUCHALTERA lub buchalterkę — (bilansistykę) oraz **INŻYNIERA** akwizytora — zaangażuje firma **JULIUSZ WEISS**, przedsiębiorstwo budowy dróg żelaznych i dostaw dla kolejnictwa, Lwów, Potockiego 26 33165

Exempel, listaje, swędzenie skóry
usuwa oryginalna maść „LAIN AGS“

Żądać w aptekach i składach aptecznych. 31158

M SZYNY do szycia znanej dobroci **KASPRZYCKIEGO**. Tanie — Hurtowo — Detalicznie — Raty. Skład fabryczny: Warszawa Marszałkowska 153, telefon 104—51. Oddziały: Cęstochowa, Kielce, Lublin. Zamawiać można listownie. Poszukiwani odbiorcy hurtowni i przedstawiciele. 2 949

Czas odnowić przedpłatę!

FUTRA

używane kupuje, przyjmuje w komis, farbuję chemicznie, przerabia na modne fasony kuszierz **Władysław Solik** Lwów, Chorażczyzna 5. II. p (rog ul. Akademickiej). 19229

Łóżka

składane z materacami, Łóżka żelazne, dziecięce, Materace włosiane, Otomany, Kanapki do rozkładania, oraz Meble wszelkiej jakości poleca Magazyn Mebli **STEIL i Spółka**, Lwów, Kazimierzowska 23. 29397

WOLNE POZADY

PRACOWNIA Sukien Damskich poszukuje dziewczyny do nauki. FILL, Szajnoch 3. I. p. 33396

KUCHARKA do wszystkiego potrzebna do gospodyni. — Łyczakowska 34, drzwi 7. 33240

POSZUKUJE zdolną Pannę do Pracowni Sukien i dziewczynkę do nauki. Ul. Kałcza 16, oficyny. 33208

KUCHARKA do wszystkiego, do dwójga osób potrzebna; Piekarska 46, parter na lewo, od 9—3 popoł. 33289

SŁUŻĄCA umiejająca gotować, z dobrą świadectwami — poszukiwana od Nowego Roku. Zgłoszenia: Sienkiewicza 3 I. piętro drzwi 2. 33210

CZELADZI LAKIERNICY i siodlarzy powozowi — znajdują stałe zajęcie w fabryce powozów m. Byszczyszyna we Lwowie, ul. Pelczyńska 9. 33226

EKONOM na ordynaryę potrzebny zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw — których się nie zwraca — nadsyłać Dyrekcya Dóbr KOTŁÓW koło Sassowa. Niewzględnione bez odpowiedzi. 33275

POSZUKUJE służącą do jednego pana, z całym utrzymaniem. Wiadomość: ul. Listopada 44, u p. Nuda. 33398;

BUPETOWA Panna potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ulica Kordeckiego 12 A — Ruterowa. 33399;

MASZYNISTA do MOTORU 40 HP. DIESLA OBZNAJOMIŁY Z OBSŁUGĄ I NAPRAWĄ POSZUKIWANY DO MŁY. NA POD L.WOWEM — FUCHS DREI — WINNIKI. 33307

GOSPODYNIA dobrą kucharkę dobrze poleconą dla jednej osoby poszukuje się zaraz — Wiadomość Sales, 3 Maja 17, sklep z obuwiem. 33357

ZAKŁAD HAPIÓW E. ROSENA UL. WAŁOWA 14 POSZUKUJE PANNĘ DO MEREŻKOWANIA NA MASZYNIE ZARAZ. 33384

SŁUŻĄCE przyjmij natychmiast. Zgłoszenia popołudniu od godz. 4. Schwarz, Cicha 3; I. p. 33381

NIEMKIE służącą do wszystkiego przyjmij zaraz. — Dobra warunki. Romański ul. Dąbrowskiego 1. 6; II. p. 33380

DZIEWCZĘTA znajdują zajęcie we fabryce mydła — ulica Panieńska 27. 33377

FABRYKA białizny SAMERB Słowackiego 16 poszukują zdolne szwaczki. Robotę wydaje się też do domu. 33266

KUCHARZA kawalera lub bezdzelnego wdowca do dworu na wzięcie poszukuje się natychmiast. — Zgłoszenia nadsyłać do Stanisława Iluklewicza Czajkowa op. Jasłany. 33168

POSZUKUJE się KUCHARKI. Kurkowa 16. 33249

KUCHARKA zdolna do wszystkiego z dobrą świadectwami poszukiwana. Wysokie wynagrodzenie. Zgłoszenia tylko (Sklep) Sykstuska 2. 33244

POSZUKUJE się lepszej dochodzącej kucharki (izr.) tylko do kuchni. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia tylko od 10—11 przedpołudniem ul. Miłkowskiego Nr. 2. II. p. na prawo (boczna ul. Kochanowskiego). 33238

FABRYKA konstr. żelaznych Inż. SŁOWIKA — Lwów — 26kiewska 94 przyjmie chłopców do nauki. 33210

POSZUKUJE intel. bonę do 2-letniego dziecka — która szyje dobrze dla dzieci. Willnerowa, Lwów. Skarbowska Nr. 35. 33280

BIEGŁA STENOTYPISTKA polsko niemiecka; Polka chrześcijańska potrzebna do poważnej instytucji. Oferty REKLAMA PRASOWA ul. Chorażczyzna sub. MASZYNISTKA. 33137

TOKARZY przyjmij ślusarnia Lindego 3. (Reflektuje tylko na pierwszorzędne siły. 33311

POSZUKUJE się SŁUŻĄCEJ do kuchni i wszystkiego do obojga natychmiastowego wstąpienia. — Zgłoszenia między 3—5 — Romanowicza 9; I. piętro, drzwi nr. 2. 33309

Fabryka Lik'erów we Lwowie

POSZUKUJE ZDOLNEGO, PACHOWEGO **MAGAZYNIERA**

POLAKA-KATÓLIKA oraz ręcznych etykietarek. Sily tylko wyszkolone ze świadectwami fabrycznymi zechcą zgłosić się do biura ogłoszeń Brücka, ulica Kościuszki 2. 33295

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA

jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do białizny, do warwna i dla celów malarskich. **Fabryki ULTRAMARYNY** we Lwowie i na Złotym koło Lwowa. Adres: CH. PERLMUTTER, Lwów Słoneczna 26. 23818

Papiery introligatorskie
Pudełka aptekarskie
Kaselki na pomadki
Pudła na kapelusze

poleca 32823
Karlton Chorażczyzna 9.

STARSZY pomocnik fabryczno-cukierski (Laborant) — poszukiwany. Fabryka ciast, cukrów. Stanisław Gurgul — Jarosław. 32137

DO DWORU potrzeba zaraz dobrą **SZWACZKĘ**. Starzyńska 2, o. p. Szkl. 33411

SŁUŻĄCA do wszystkiego, do 2 osób i dziecka, uczciwa i pracowita, z dobrym świadectwem — zostanie natychmiast przyjęta. Zgłaszać się od 4-6 Batorego Nr. 32 — II. piętro, na lewo. 33414;

POSZUKUJE na wyjazd do Sambora dla młodego małżeństwa służącą do wszystkiego z gotowaniem. Świadectwa pożądane. Zgłoszenia: Kochanowskiego 1, 25. 33418;

POSZUKUJE dobrze uzdolnioną w dziedzinie męskiej — na tyczniast. Zgłoszenia: 33421;

LEŚNICZEGO poszukuje się do obszaru w przybliżeniu 2000 morgów w okolicy Lwowa. — Zgłoszenia: Kornel Paygert, LLwów, Chmielowskiego 1, 11. 33422

DZIEWCZYNA do pomocy domowej potrzebna. Sztuka Kościelna, ul. Halicki 7. 33156;

POSZUKUJE się służącą do wszystkiego, z dobrym świadectwem. Zgłosić się: Legionów 35, II. p. drzwi Nr. 5. 33446;

POSZUKUJE czeladnika szewskiego na reperację. Halicki 13. 33447;

CHŁOPCÓW przyjmie Pracownia Blacharska, ul. Chorażczyzna 1, 11 A. 33431;

SŁUŻĄCA do wszystkiego z szczerem poszukiwana. Zgłoszenia w biurze Brücka Kościuski 2. 33455;

PANNY do poszukiwania poszukuje **GALEN**, Ochonek Nr. 6; 33432;

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmie zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. M. TKACZ, Bartosza Ołowskiego 11 A. 32192

ZA UDZIAŁ spółki odstąpi duży parterowy pokój biurowy katolików. Zgłoszenia **DOM HANDLOWY** 9999. — Wiek Nowy. 33012;

ODDAM DZIECKO 4-letnie na własność (chłopiec k); ładny i zdrowy, w dobre ręce. Zgłoszenia: Sępcyckich 1, 27. wiadomość u Dozorcy. 33225;

AKUSZERKA Sekula — przyjmie zamówienia i udzieli porad pod dyskrecją. Gródecka 49, I. p. 33271;

NAPRAWĘ OBUWIA dobrze, szybko i tanio, uskuteczania jedynie firma Szczepan WIERZBA plac Bilewskiego 1; Podjeżdżają się napraw w większych partych. 32978 —

POŁOŻNA POLECA SIĘ PANIOM **UOD DYSKRECYA** — **LEONA SAPIEY** 61 — PARTER. 31513

AKUSZERKA przyjmie zamówienia, udziela porad pod dyskrecją. Ul. JOZEFATA 3, parter, B. D. 33438

KTO CHCE korzystnie kupić — sprzedać lub wydzierżawić kamienicę — małątki — w miasteczku — restaurację lub kawiarnię — niech spieszy do polskiego domu handlowego — Mochnickiego 18, drugie piętro. 33154;

POŁOŻNA z długoletnią praktyką przyjmie zamówienia na wyjazd i prowincję. Zarazem udzieli porad pod dyskrecją. Helena Czajkowska, Lwów, Czerska 26 — II. piętro. 33410;

NA REDUTY i bale maskowe. Stylowe kostiumy i domowa, wypoczą jak zwykle przez karnawał, ul. Maryi Konopnickiej 6, J. p., od 2-7 (boczną Zielonej lub Kochanowskiego). 33409;

KORZYSTNA ZAMIANA pryncypalnej realności 3 pięterowej we Wiedniu z wolnym mieszkaniem na realność we Lwowie. Bliska wiadomość u adw. Dra Hartmann, ul. Halicka 1. 33243;

FRANZAKCJE kupna i sprzedaży nieruchomości, przeprowadza szybko i solidnie Biuro **EWOLUTY**, Ossolińskich Nr. 11. 33438

PODNIKA lub pożyczkę: wkład około miliona marek na budowlę w zysku lub dobry procent poszukuje. Zgłoszenia: ul. Sienkiewicza 1, 11, sklep i pracownia obuwia. 33440;

WYJEZDZAM do Warszawy i Poznania w sprawach handlowych i zakupu maszyn — przyjmuję prywatne zlecenia do 7. stycznia 1923 ul. Ancewskich Nr. 6 — inż. Ignatowicz. 33452;

POŻYCZKĘ od 500 000 do 2 000 000 Mk. poszukuję na intratne przedsiębiorstwo. Pożyczka może być zabezpieczona hipoteczną względnie według umowy. Zgłoszenia pod **DOBRY PROCENT** do Adm. Wieku. 33428

KOSTIUMY REDUTOWE wypożycza Stecher, Murarska 31, I. p. 33425

POSZUKUJE brata Wincentego BOGUCKIEGO i matki Stefani Boguckiej, uchodźców z miasta Żytomierza z województwa Kłobry o nich cokolwiek wiedział — rechem łaskawie zawiadomić o tem siostrę względną córkę — Paulinę Bogucką we Lwowie, ul. Królowej Jadwigi 31; u p. Bałickiej. 3213

NAUKA

WPISY na kurs rachunkowości państwowej i piekłej, przyjmują do 5-go stycznia 1923 roku, od 10-12-tych i od 5-8-miej, Konces. Prakt. Kursy Księgowości, Z. OLSZEWSKIEGO, ul. Kurkowa 1, 38, Lwów. Dla zamiejscowych system korespondencyjny. 33170

LEKCYJE GRY na fortepianie udziela nauczycielka ze złotym dyplomem, była celująca ucz. prof. Kurza, po znacznej niższej cenie. — Zgłoszenia między godz. 3-7 pop. ul. Łazińskiego 4; III. p. oficyny. 33374

WPISY na kurs **KURSA HANDLOWE** przygotowujące do egzaminów w Państw. Akademii Handlowej, a obejmujące: buchalterię wszystkich systemów — korespondencję kupiecką i bankową — rachunkowość kupiecką i techniczną — przyjmują się w lokalu szkoły **ECOLE REPORME** ul. PANSKA 14 codziennie od 10-1 i od 4-8 DO KONCA STYCZNIA 1923 R. 33245

NAUCZYCIELKI do przygotowania chłopczyka z pierwszej klasy realnej poszukuje się natychmiast; język francuski połączony z podaniem wynagrodzenia nadwyżką do Stanisława Ilukiewicz, Czajkowska op. Jasłany, 33167

SZESCIOTYGODNIOWY kurs **MODNIARSTWA** w Szkole modniarstwa prof. Heleny Wałostowej we Lwowie ul. Łazińskiego 4, rozpoczyna się 4. stycznia. — Liczba uczęszcza ograniczona. 33457;

POMOCAM i wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego Długosza 37 II. p. 33430

POSAD POSZUKUJĄ.

100 TYSIECY dam za wyrobienie stałej posady biurowej dla panny pod korzystnymi warunkami. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod **100 TYSIECY**. 78330

OPIEKĘ lub zarząd domu (chrześcijański) obierze osoba inteligentna średnich lat. — Zgłoszenia do Adm. Wieku pod **ZARZĄD**. 33318

MŁODA OSOBA znalazła się dobrze na gospodarstwie domowym poszukuje posady samolotno — natychmiast na wyjazd. Zgłoszenia: Trańca 23 — Kucharska. 33351

ADMINISTRATORA posady poszukuję w większym miastku. Oferty Lwów, Adm. Wieku dla D. A. 33328

MŁODA Panienka poszukuje posady — natychmiast do Kina; Łaskawo zgłoszenia pod **STAŁA POSADA** do Adm. Wieku. 33444;

AKADEMIK zdolny rysownik, stolarz precyzyjny, poszukuje pracy. Listowne zgłoszenia pod **HEBAN** do Adm. Wieku Nowego. 33443;

POSZUKUJE posadę Podleskiego albo ekonomę Antoni Chuchla. Horosów, powiat Rawa Ruska o. p. Brzeźna. 33401

MŁODA przystępna osoba, dobrze gotuje — szuka posady do samodzielnego osoby. Zgłoszenia pod **NIEZALEŻNA** do Adm. Wieku. 33397;

NA PODSTAWIE doświadczeń poszukuję zaraz posady Kucharska, mając 3-letnią praktykę młody, naty. Zgłoszenia pod K. do Adm. Wieku. 33412;

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIŁEM 26. grudnia, w drugi dzień świąt przechodząc rano placem strzeleckim portfel z pieniędzmi i z pięcioma legitymacjami. Upraszam rzetelnego znalazcy o zwrot tych legitymacji — które są dla mnie bardzo ważne — **Artur FABRYCY**, ul. Bilińskich 1, 24. 33098

SIKORSKI JAN zgubił kartę demobilizacyjną, ładac po. cięciem z Czotkowa do Lwowa które unieważnia. 33429;

ZGUBIŁEM portfel z kwotą 15,00 Mk. i legitymacjami; Łaskawo znalazcy zwrócić za wynagrodzeniem. Adres: Podbrózny, Kasztelańska 14. 33413

ZNALEZIONO kilka kluczy na ul. Zielonej. Odebrać przy ul. Magazynowej 3, w suterynach, boczna ul. J. Reima; Lwów. 33419;

UNIEWAŻNIA się zgubioną kartę odroczenia L. 125, wydana przez P. K. U Czotków na nazwisko **Wiktora GRABONICKIEGO**, zam. w Nyrkowie, pow. Zaleszczyki. 33171;

MAŁŻENSTWA

PRAGNE poznać w celu mat. Kucharska lub Pocztowca; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod **SOBOLEWSKA**. 33453;

MIESZKANIA I SKLEPY

WYNAJME pokój kawalerski umeblowany z pościelą. — Zgłoszenia pod **ZARAZ** do Adm. Wieku. 33442;

WYNAJME zamieszkałym pokój kładowy z utrzymaniem lub częściowym, Supińskiego 6, drzwi 10. 33427;

POSZUKUJE mieszkania **ZA SZYCIĘ** wspólnie lub osobno; Zgłoszenia pod **SZYCIĘ** do Adm. Wieku. 33408

POKOJU i kuchen bez mebli poszukuję za czynnikiem umi. wionym. Przy tem ważnym kamieniu w administracji. Zgłoszenia pod Nr. 3083 do Adm. Wieku. 33400;

2 POKOJE przedpokój, kuchnia w Krakowie — zamieszkać na takie same lub większe we Lwowie. Zgłoszenia: Lwów, Sapiehy 49; III. p., Michałska. 33418;

KTO MA jakie mieszkanie a chce najkorzystniej wynająć lub pozbyć, niech natychmiast zgłosi do komisyjnego, nęgo biura Marceyńskiego Wawona 2. 33342

ZA Odstąpienie pokoju zajm. się starsza osoba lub podopiecznym. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod **SPYTAŁNIA** NOSC. 33323

POSZUKUJE się wolne pokoje kawalerskie — mieszkanie i kłopoty i lokale dla pewnych zamieszkać od biorców. Biuro **EWOLUTY**, Ossolińskich 11. 33437

KUPNO I SPRZEDAŻ

FORTEPIAN znakomity, czarny krótki okazynie do sprzedaży — Kopernika 26 — Skłeniarski. 33029

FORTEPIAN do namy sprzedam — cena 500 000 Kfr. — Kaspia Bozkocowskiego 6 — Pralnia. 33242

SPRZEDAM SYPIALNIE, wiedeński — krzesła, piętrowe; Małackiego 4 — parter gawy. 33214

PRASY do słana poleca M. STEINHAUS, Lwów ulica Krasickich 18A. 33360

SPRZEDAM okazynie suknię jedwabną; wełnianą; markizę towa oraz futerko dziecięce z królików. Oglądać można od 11-1 Plac Bilewskiego 4; mełania drzwi 3. 33243;

FORTEPIAN do nauki w dobrym stanie okazynie sprzedam Leśna 14; parter. 33373

DOM MIESZKALNY o trzech ubikacjach z dwoma obszernymi ogródami i szopa nadająca się na warsztat i mała kancelaryja na skład drewna też odpowiednie mieszkanie wolne zaraz — cena 20 000 000 mkp. — Zgłoszenia Adm. Wieku pod **NADZIEJA**. 33368

KUPIE wszelki materiał budowlany (drzwi; okna; cegły, belki; dachówki). Zgłaszać: Grunwaldzka 9; desorca. 33331

KILKA morgów pola sprzedam we Lwowie w okolicy Perseusków. — Wiadomość: Inżynier Sperber, Nowy Świat 4; popoł. 2-4. 33395

GOSPODARSTWO ROLNE 5 i pół morga gruntu z murami, wani zabudowaniami i inwentarzem żywym i martwym z wolnej ręki do sprzedaży. Bliska wiadomość u mł. Józef Mziur, Szwajtkowa Wielka 4. 33373

WILLA oraz 5 morgów gruntu w Brzuchostach do sprzedaży. Wiadomość Orski Janowska 47 od 3 do 5. 33380

KHIMY, chodniki sprzedaje okazynie Dorotum — Leona Sapiehy 34. 33378

SPRZEDAM 5 tygodniowe szpile rasowe białe od 12 2 — Lelwela 17; Rinasiewicz. 33382;

KASPRY MŁYNSKIE Nr. 2 — okazynie do sprzedaży. — PILOT, Lwów, Batorego 4. 31278

MASYNE do szycia ręczną i nożną sprzedam, Zielona 6; w alen; 2 drzwi na lewo, od 4-7. 33353

FORTEPIAN marki „Fritz”, płyt metalowa — sprzedam; Smutny — Chmielowskiego 5. 33254

BRACIA, absolwent Politechniki i student Akademii ekonomicznej, udziela lekcji lub zapłać za wynajęcie pokoju umeblowanego zaraz. Zgłoszenia pod **AKADEMIA** do Adm. Wieku. 33254

SPRZEDAM WE LWOWIE kilka kamienie i wina w cennym. Obiekt fabryczny z torem przemysłowym i wina; Majatki od 75 do 1700 morgów. OKAZYJNIE na Pomorzu leśno z kłosem o 22 pokojach i restauracją — w połączonym pięknym III. p. kamienicę z orszadzoną kawiarnią i cukiernią, Mochnickiego 1, 18, drugie piętro; 33155;

SWITKA lisim podobna — kołnierz kangarowy w stanie, średniej wielkości do sprzedaży ul. Dworkowa 1, 16, parter. 33402;

PARCELE blisko tramwaju kupię. Zgłoszenia: Kochanowskiego 11, drzwi 9. 33405;

MEBLE UŻYWANE w jakiegokolwiek bądź stanie kupię **ZIELINSKI** — Kolańska 5. 33423

DO SPRZEDANIA zbiornik walcowy sprężynowy 44 tyś. litrów, kocioł kornwaliski, para kasztanowatych kłacy; syplina dębowa, Piotrowski, Wawona 31. 33426;

MASYNE pisarska — instrument uniwersalny budowlany — sprzedam. Dolkowski — Zimorowicza 6. 33437;

DELEKATES do herbaty itp. Prawdziwy wyskok z rozmaitych owoców jest do sprzedania w pół str. flakach w Cukierni, ul. Sykstuska 35. 33441

PARA młodych **WILCZURÓW** do nabycia. Bartosza Ołowskiego 1, 17, parter. 33433;

Z OKAZYI NOCY SYLWESTROWEJ!!

chcemy dać możność P. Paniom jaknajtańszego zakupu najrozmaitszych modeli strojów damskich krajowych oraz zagranicznych. Dziś w sobotę, 30. grudnia 1922 r. o godzinie 4. pop. rozpoczyna się

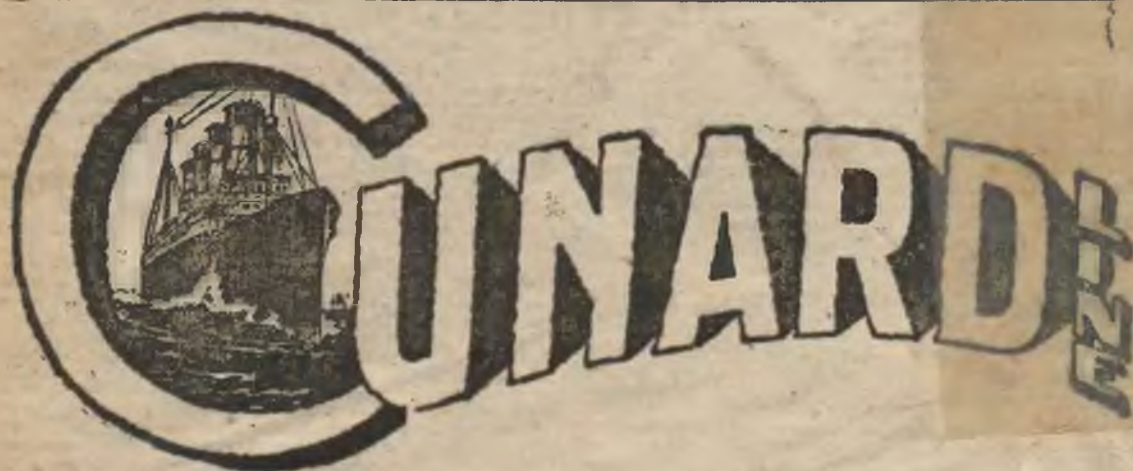
NIEBYWAŁA ZNIŻKOWA SPRZEDAŻ!!

W ZNANYM Z TANIOŚCI MAGAZYNIE STROJÓW DAMSKICH

H. L. GRÜNSTEINA, SZPITALNA 6

naprzeciw Domu Towarów
i Biura kolejowego „ORBIS”

P. T. PANIE! We własnym interesie proszę przyjść, oglądać i podziwiać jakość naszych niezwykle tanich towarów. —



LWÓW
Sykstuska 37

naprzeciw głównej poczty

Wszystkim naszym pasażerom, którzy wyjeżdżają naszym transportem dnia 2. stycznia **AQUITANIA**, największym i najszybszym okrętem na świecie, jakoteż tym do dalszych transportów przeznaczonym ślemy tą drogą życzenia

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

LINIA CUNARD we Lwowie, Sykstuska 37

naprzeciw głównej poczty

Konkurs.

Wydział powiatowy w Rawie Ruskiej ogłasza konkurs na posady lekarzy okręgowych:

- 1) w Uhnowie;
 - 2) w Magierowie;
 - 3) w Lubyczy królewskiej
- z poborami urzędników państwowych od XII. do K. stopnia płac.

Termin do wnoszenia podań upływa z dniem 1 stycznia 1923 r. 32589

Do podań dołączyć należy dyplom lekarski (w wierzytelnym odpisie) i krótki opis życia.

Bufetowca

zdołnego, oraz
PRAKTYKANTA
przyjmie natychmiast
Handel A. ŻÓŁCIŃSKIEGO, ulica Batorego 32.
33354

Świąteczne podarki

jaki galanterja, obrazy, brzozy
meble — po najtańszych cenach poleca
polska i katolicka firma 29920

„MEMUS”, Czarnieckiego 3.

Lalarki elektryczne, baterye,
żarówki zapasowe, hurtownie i detalicznie poleca
Jakób ROSENMAN, Lwów, ul. Akademicka 26.
29733

ŁYŻWY

hurtownie i detalicznie poleca
A. FRIEDFEL
Lwów, ulica Jagiellońska
32097



NAJNOWSZE MODELE

ŁÓŻEK

ŻELAZNYCH

NADESZŁY DO FIRM Y

ANTONI HALSKI

LWÓW — SOBIESKIEGO L. 3.
3'630

Należy tość pocztową opłacono rzezałtem.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4

Wydawca „Wies Nowy”, Spółka wydawnicza